

NASZE SPRAWY

ISSN 1233-1376
LATO 2005 • nr 41
Egzemplarz bezpłatny



Pismo Samorządu Miasta i Gminy Nowa Dęba



Odsłonięcie portretu patrona szkoły w Tarnowskiej Woli

◀ **Szkoły otrzymały
▼ patronów:**

(s. 8, 9)

▶ **15 lat Samorządu
Gminnego**

(s. 2-3)

Dni Nowej Dęby
(s. 12,24)



Maria Serafiniuk odbiera medal.



Stanisław Szpunar odsłonił tablicę poświęconą M.M. Kolbemu

UROCZYSTA SESJA RADY MIEJSKIEJ

18 maja w Samorządowym Ośrodku Kultury w Nowej Dębie odbyła się XXXIX uroczysta sesja Rady Miejskiej zorganizowana w hołdzie papieżowi Janowi Pawłowi II oraz w XV rocznicę powstania samorządu gminnego.

Sesję rozpoczął półgodzinny, uroczysty koncert Orkiestry Dętej, która zaprezentowała wiązanek utworów klasycznych oraz utworów szczególnie ulubionych przez papieża Jana Pawła II.

Przewodniczący Andrzej Chejzdrał powitał wszystkich zgromadzonych i w krótkim wystąpieniu przedstawił historię samorządu gminnego w Nowej Dębie (fragmenty wystąpienia na str. 3). Po podsumowaniu działań samorządu przewodniczący Rady Miejskiej skierował ciepłe słowa w hołdzie naszemu znamienitemu, nieżyjącemu rodakowi Janowi Pawłowi II. *Wielki człowiek i wielka strata – tak można w skrócie powiedzieć o wydarzeniach sprzed półtora miesiąca. Słowa, które wielokrotnie kierował do nas zwykłych ludzi, a zarazem pracowników instytucji i organizacji społecznych, przypominają, aby realizując niezbędne zadania w sferze technicznej, nie utracić z oczu tego, co tak*

naprawdę jest najistotniejsze w samorządowej pracy – drugiego, słabego człowieka.

Po wystąpieniu przewodniczącego radni przyjęli uchwałę w sprawie nadania medalu „Za zasługi dla Gminy Nowa Dęba”. Medalem odznaczono: Adama Bunio – trenera badmintonu w MKS STAL, Janusza Bilińskiego – właściciela Firmy „Biliński” produkującej ozdoby choinkowe, Zdzisława Chmielowca – członka Zarządu Osiedla Poręby Dębskie, Józefa Czekalskiego – burmistrza miasta i gminy obecnej kadencji, Danutę Hałoń – naczelną pielęgniarkę Samodzielnego Publicznego Zespołu Zakładów Opieki Zdrowotnej w Nowej Dębie, Władysława Karasia – prezesa Warszawskich Zakładów Farmaceutycznych POLFA S.A., Jana Kopcia – prezesa Ochotniczej Straży Pożarnej w Porębach Dębskich, Elżbietę Kozłowską – dyrektora Zespołu Szkół nr 1 w Nowej Dębie, księdza Józe-

fa Rogowskiego – proboszcza parafii rzymskokatolickiej pod wezwaniem Świętego Stanisława Biskupa w Chmielowie, Mariana Rzeszutka – kierownika Administracji Osiedla w Nowej Dębie Tarnobrzeskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, Jana Serafina – dyrektora Zespołu Szkół w Cyganach, Marię Serafiniuk – emerytowanego lekarza medycyny, Stanisława Skiminę – radnego obecnej kadencji Rady Miejskiej, Grzegorza Sudoła – pierwszego w historii gminy olimpijczyka, uczestnika Olimpiady w Atenach, Adama Szurgocińskiego – prezesa Zarządu Rejonowego Ligi Obrony Kraju w Nowej Dębie, Piotra Szypułę – wiceprezesa MKS STAL, Janusza Tebina – członka Polskiego Związku Wędkarskiego, właściciela firmy rodzinnej, Zdzisława Trzeciaka – emerytowanego policjanta, Stanisława Wójcika – prezesa Zarządu Zakładów Metalowych DEZAMET S.A., Juliana Ziębę – członka Zarządu i trenera sekcji lekkiej atletyki MKS STAL, Andrzeja Chejzdrała – prezesa Nowodębskiej Spółdzielni Mieszkaniowej.

Po dekoracji, w imieniu

swoim i wszystkich odznaczonych, ksiądz Józef Rogowski podziękował przedstawicielom samorządu i gminy za wyróżnienie.

Następnie głos zabrał wicestarosta Jerzy Sudoł, który w imieniu swoim i starosty podziękował odchodzącemu na emeryturę prezesowi Władysławowi Karasiowi za stworzenie na terenie naszej gminy „wzorcowego” zakładu pracy - SANFARMU. Na pamiątkę wręczył pamiątkowy gawerton z wrytymi słowami podziękowania. Prezes Wł. Karaś przyznał, że nowodębski SANFARM jest rzeczywiście wzorcowym zakładem, a jego kopie powstają w różnych częściach Polski i świata. Podziękował wszystkim, którzy pomogli w stworzeniu SANFARMU, władzom samorządowym i szczególnie człowiekowi, który przygotował grunt – Stanisławowi Wójcikowi z DEZAMETU.

Po południu, w strugach deszczu, odbyła się pod Krzyżem Walecznych przy SANFARMIE Msza św. w intencji Jana Pawła II. Sprawowało ją pod przewodnictwem ks. dziekana Mieczysława Wolanina kilku księży. Ks. dziekan w swojej homilii nawiązał do testamentu Jana Pawła II, który ma być dla nas – Polaków – wskazówką naszego postępowania w czasach, gdy zabrakło nam naszego papieża.

Po Mszy św. pod krzyżem złożone zostały wiązanek białych i czerwonych kwiatów przez wojewodę Jana Kurpę, władze gminy, zarządy DEZAMETU i SANFARMU, przedstawicieli załóg tych przedsiębiorstw. Zaś Marian Piechota z ZM DEZAMET S.A. zaprosił wszystkich zebranych do wspólnego uczestnictwa we Mszach św. w tym miejscu, w kolejne rocznice urodzin Karola Wojtyły.

MARYLA SIUDEM



Nagrodzeni medalem.

FRAGMENTY WYSTĄPIENIA PRZEWODNICZĄCEGO RADY MIEJSKIEJ ANDRZEJA CHEJZDRAŁA Z OKAZJI 15-LECIA SAMORZĄDU GMINNEGO

27 maja 1990 roku odbyły się po kilkudziesięciu latach pierwsze wolne wybory do samorządu gminnego. Ta data oznaczała zmianę nie tylko w administracji, ale przede wszystkim w myśleniu mieszkańców o swoich „małych ojczyznach”.

Reforma samorządowa, jaka dokonana się przed 15 laty należy do najbardziej udanych reform ustrojowych naszego państwa ostatnich lat. Ustawa z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie terytorialnym przesądziła o kształcie terytorialnym naszego kraju. Stanowiła podstawę w odejściu od modelu państwa skrajnie scentralizowanego i kontrolowanego z pozycji Warszawy. Zmiana tego systemu wyzwołała nadzieje i oczekiwania szerokich grup społecznych na spowodowanie innego podejścia władzy lokalnej do mieszkańców i umożliwieniu im samostanowienia o rozwoju swojej gminy. Bardzo szybko jednakże nowi radni, a i sama społeczność przekonała się o tym, jak ogromne zaległości cywilizacyjne są do nadrobienia. Przede wszystkim w infrastrukturze technicznej.

...Pomimo tych ograniczeń, trudności i braków finansowych samorządy gminne z coraz większą skutecznością realizują nałożone na nich zadania. Nie jest ich mało, bo jak wyliczono, w samorządzie gminnym realizuje się od 500 do 700 zadań, za które odpowiadają władze gminy oraz kierownicy jednostek organizacyjnych. Z dużą dynamiką odrabiane były zaległości w różnych dziedzinach życia, zwłaszcza w infrastrukturze komunalnej. Za te wszelkie działania samorządowym działaczom budującym historyczne zręby samorządności w Nowej Dębie należą się słowa uznania i podziękowania za ich pierwotny trud. Nic tak nie weryfikuje dokonań jak upływ

czasu. Wyrażam przekonanie, że za kilka lat również nasze dokonania zostaną pozytywnie ocenione.

Korzystając z tej szczególnej okazji myślę, że warto przypomnieć te działania, jakie władze czterech kadencji podejmowały dla wspólnego dobra naszych mieszkańców. Zaczynaliśmy od dokończenia budowy gazociągów w niektórych wsiach, a po nich przyszła kolej na wodociągi w sołectwach. Zadanie bardzo ambitne i niosące poprawę warunków życia mieszkańców. Po kilku latach realizowania okazało się, że 99% mieszkańców gminy ma dostęp do wody z ujęcia w Nowej Dębie.

...Dla naszego samorządu lokalnego ważne były wyzwania dotyczące ochrony naszego cennego dziedzictwa przyrodniczego. Tu zaniedbania były największe i jeszcze przez wiele lat będziemy nadrabiać zaległości. W połowie lat 90-tych wybudowana została nowoczesna oczyszczalnia ścieków, do której odprowadzone będą nieczystości ze wszystkich miejscowości gminy. Udało się do tej pory wybudować kanalizację sanitarną w jednej wsi i dwóch osiedlach Nowej Dęby. Przed nami budowa kanalizacji w północnej części gminy i pozostałych miejscowościach. To największe wyzwanie finansowe dla gminy, które bez środków pomocowych szybko nie będzie mogło być zrealizowane. Dbamy też o środowisko odbierając odpady stałe od blisko 80% gospodarstw domowych. Chcemy to zadanie realizować w 100%, stąd też uchwaliliśmy nasze prawo miejscowe, które ma wspierać dążenia do utrzymania czystości w naszym otoczeniu. Wprowadziliśmy też segregację odpadów, która przyjęła się w mieście, zaś na wsiach funkcjonuje w oparciu o pojemniki ustawione przy szkołach. W naszych obiektach

oświatowych zmieniony został zupełnie system ogrzewania z węglowego na gazowy, co nie tylko przyniosło efekt ekologiczny, ale i ekonomiczny. Sukcesywnie dokonywane były w gminie wymiany opraw i żarówek w oświetleniu ulicznym na energooszczędne. Prowadzone były również prace modernizacyjne na drogach gminnych, polegające na położeniu asfaltu. Zdajemy sobie sprawę z uciążliwości tego problemu dla wielu mieszkańców naszej gminy i już w tym roku chcemy dołożyć kolejne kilometry asfaltu na nasze drogi.

Jednym z największych osiągnięć bieżącej kadencji była budowa kotłowni miejskiej na biomasę. Zrealizowana inwestycja robi wrażenie nie tylko ekologiczne, ale i ekonomiczne. Świadczy o tym to, że od dwóch sezonów nie były podnoszone opłaty za ciepło, a za poprzedni mieszkańcy otrzymali zwroty nadpłaty. To jest sukces tego zadania, które chętnie jest odwiedzane przez samorządowców z całego kraju, jak też i zza granicy.

Z dziedziny oświaty warto przypomnieć budowę szkół w osiedlu Dęba i w Alfredówce, przez co wyraźnie poprawiły się warunki nauczania w tych placówkach. Dziś problemem stają się nie warunki, ale malejąca liczba dzieci, która będzie w najbliższym czasie wymuszać na samorządzie podejmowanie rozwiązań wymuszających pogodzenie spraw finansowych z zapotrzebowaniem społecznym na istnienie placówek oświatowych we wszystkich miejscowościach gminy.

...Chcąc wspierać sport finansujemy budowę hali sportowej w Nowej Dębie, a także mamy nadzieję rozpoczęcia budowy sali gimnastycznej w Jadachach. Pierwsze środki z zewnątrz na ten cel już zostały zabezpieczone. Działania naszego samorządu zmierną do

rozpoczęcia budowy basenu krytego w Nowej Dębie, na który nasza społeczność czeka 20 lat. Liczymy, że do końca bieżącej kadencji zadanie to w części zrealizujemy.

Dostrzegamy w swojej działalności samorządowej również działania społeczności lokalnej poza naszą strukturą, a konkretnie poprzez organizacje pozarządowe. Cenimy sobie ich obecność w naszym życiu społecznym, tym bardziej, że wnoszą one wartość dodaną do naszych działań. Staramy się ich wspierać, uznając ich znaczącą rolę w sferze działań profilaktycznych, sportowych, kulturalnych i nakierowanych na dzieci i młodzież.

Korzystając z tego miejsca warto wspomnieć, że działania naszej gminy nie ograniczają się tylko do spełniania zadań ustawowych. Staramy się brać udział w tych akcjach, które utrwalają samorządność, poprawiają jakość naszej pracy. Przykładem tego jest chociażby udział w Programie Partnerstwa dla Samorządu Terytorialnego (LGPP) czy ostatnio w programie „Przejrzysta Gmina”. Udział w tych programach to duży wysiłek organizacyjnych pracowników gminy, ale także nowe standardy, wyznaczane dla naszych działań.

Wydaje się, że nasze starania przynoszą efekty. Po nagrodzie za oczyszczalnię ścieków w 1998 r., przyszła nagroda za całokształt działań gminy w sferze ekologii. Otrzymaliśmy ją w grudniu 2004 r. uzyskując tytuł „Lidera Polskiej Ekologii 2004”. To nie tylko honor, ale i duże zobowiązanie. Statuetkę „Ekolaur” otrzymało również nasze Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej za wdrożenie do eksploatacji kotłowni opartej o niekonwencjonalne źródła energii.

...Służba publiczna to bezinteresowna troska o wspólne dobro wszystkich mieszkańców naszej małej Ojczyzny – Gminy Nowa Dęba. Oby nie zabrakło nam sił, zdrowia i rozsądku w dalszej samorządowej pracy dla naszego miasta i gminy.

ANDRZEJ CHEJZDRAŁ
Przewodniczący Rady Miejskiej
w Nowej Dębie

XXXVII SESJA RADY MIEJSKIEJ

Odbývająca się 14 kwietnia 37. sesja rozpoczęła się od zgłoszenia przez przybyłych na sesję mieszkańców Chmielowa wniosków dotyczących wyrównania ciśnienia wody w gospodarstwach położonych w Mogiłach. Po podłączeniu Jadachów, Chmielowa i Cyganów do nowej magistrali, dostarczającej wodę z Nowej Dęby, okazało się, że w tej części wsi trudno było uzyskać właściwe ciśnienie wody, które pozwalałoby się zapalać piecykom gazowym, a nawet bywały dni, że tej wody nie było. W czasie dyskusji okazało się, że z podobnymi problemami borykają się nie tylko gospodarstwa w Chmielowie, ale też i w Cyganach. Z informacji przedstawionej przez zastępcę burmistrza Krzysztofa Michałowa wynika, że problem jest znany i rozpoczęto rozmowy

z projektantami magistrali, aby problem rozwiązać. Do tego czasu. Mogiły będą przyłączone do wodociągu dostarczającego wodę z Baranowa Sand.

Mieszkańcy, a także sołtyś, którzy byli na sesji, poruszyli problem stanu nawierzchni na drogach gminnych, które po zimowej aurze są bardzo poniszczone. Ponadto po niektórych poruszają się ciężkie pojazdy, np. wywożące drzewo z lasu i dodatkowo pogłębiają zniszczenia. W tej sprawie poczyniono już uzgodnienia z Nadleśnictwem Buda Stalowska, z którego wynika, że samochody będą wywozić drzewo w terminach wspólnie ustalonych, tak, by drogi były jak najmniej rozjeżdżane.

Po tym długim dość wstępie radni dokonali zmian w budżecie gminy, przeciwko którym opowiedziała się

radna z Jadachów Kazimiera Brzuszek, ponieważ przesunięcia dotyczyły środków przeznaczonych wcześniej na salę gimnastyczną w tej wsi. Skarbnik Alicja Furgał wyjaśniła, że kwota, która pozostała w budżecie w pełni zabezpiecza realizację I etapu zadania według sporządzonego kosztorysu, zakładającego wykonanie stanu surowego zamkniętego.

Później radni zajęli się określeniem tzw. aglomeracji dla celów oczyszczania ścieków. Określenie takich aglomeracji przez gminę i ujęcie jej w krajowym programie oczyszczania ścieków jest nie tylko obowiązkiem, ale daje podstawę do ubiegania się o środki pomocowe na budowę kanalizacji. Ponieważ ścieki z wszystkich naszych miejscowości popłyną do oczyszczalni w Nowej Dębie (poza Budą St.), aglomerację stanowi cała gmina.

W związku ze zbliżającym się 15-leciem samorządu gminnego rada ustanowiła medal „Za zasługi dla Gminy Nowa Dęba”. Kandydatów miała typować kapituła składająca się z Komisji Statutowo-Organizacyjnej, Spraw Społecznych i Etyki oraz przedstawiciela Burmistrza. Medal miał być przyznany osobistościom życia społecznego, gospodarczego, a także firmom, które wносиły wkład w rozwój naszej gminy.

Podjęta została także uchwała zezwalająca firmie internetowej przesyłanie sygnału drogą radiową z wieży OSP w Cyganach.

Rada wyznaczyła również swoich przedstawicieli do Zespołu Współpracy gminy z organizacjami pozarządowymi: Marię Mroczek i Ryszarda Janczyka.

NS

XXXVIII SESJA RADY MIEJSKIEJ

28 kwietnia (38. sesja) radni zajęli się dwoma tematami, które wywołały ożywioną dyskusję wśród nich samych i mieszkańców.

Pierwszym takim drażliwym tematem było ustalenie szczegółowych zasad utrzymania czystości i porządku na terenie naszej gminy. W zasadzie nie pojawiło się nic nowego, gdyż od 1996 r. obowiązuje sejmowa ustawa w tym temacie - uchwała jedynie uszczegóławia zapisy ustawowe. Nie mniej radni z terenów wiejskich zwrócili uwagę na kilka zapisów, które ich zdaniem będą dolegliwe dla mieszkańców. Dotyczy to m.in. konieczności zawarcia umowy na wywóz ścieków przez tych mieszkańców, którzy nie mają kanalizacji, gdyż w innym razie gmina wykona za nich tę czynność, pobierając trzykrotnie większe opłaty. Jak wyjaśniał burmistrz Krzysztof Michałow i prezes PGKiM Marian Lis, zapisy w uchwale są wynikiem istniejącej ustawy i gmina ustala

jedynie stawki. Poruszony został także problem częstotliwości wywozu śmieci z osiedli wiejskich w Nowej Dębie, które zdaniem jednego radnych można ograniczyć do jednego razu w miesiącu. Jak poinformował M. Lis zapis ten jest wynikiem ustaleń z inspektorem sanitarnym i w tym miejscu nie będzie odstępstwa od niego.

W trakcie gorącej dyskusji padł nawet wniosek, aby uchwałę odłożyć na kolejną sesję, by temat ten dokładniej przeanalizować, ale ostatecznie została ona przyjęta 9 głosami „za, przy 2 „przeciw” i 3 „wstrzymujących się”.

Długą dyskusję wywołał także projekt uchwały w sprawie przekazania w wieczyste użytkowanie Nowodębskiej Spółdzielni Mieszkaniowej działki przy ul. Krasickiego pod budowę nowego bloku. Rozpoczął ją Paweł Grzęda ze spółki BEGG, która początkiem ubiegłego roku zwróciła się do gminy o wskazanie działki pod budowę bloku wielomieszka-

niowego. Jednakże taki teren nie został mu wskazany. Ponadto uważa, że takie tereny winny być zbywane w drodze przetargu, gdyż to może przynieść korzyści gminie, a jej działania będą przejrzyste. W odpowiedzi burmistrz Krzysztof Michałow powiedział, że pomimo zapytań z jego strony, zainteresowany nie wskazał o jaką konkretną działkę mu chodzi i jaka jest potrzebna powierzchnia. Z kolei Andrzej Chejzdra, prezes NSM (na ten czas przekazał prowadzenie sesji Stanisławowi Zbyradowi), stwierdził, że spółdzielnia podjęła starania o teren pod budowę na ul. Krasickiego we wrześniu 2004 r., przygotowując jednocześnie koncepcję zagospodarowania tego terenu. Burmistrz Józef Czekalski zwrócił uwagę, że prawo zezwala gminie przekazywać spółdzielni działki pod budownictwo mieszkaniowe w trybie bezprzetargowym. Paweł Grzęda nie podważył tego uprawnienia gminy lecz powiedział, iż chce, aby podmioty były równo traktowane przez władze gminy.

Po dość długiej dyskusji radni podjęli uchwałę przekazu-

jącą działkę NSM w wieczyste użytkowanie przy 1 głosie sprzeciwu i 1 wstrzymującym się.

W dalszej części sesji rada wyraziła zgodę na przekazanie akwenu wodnego przy ul. Kościuszki (Zalew) Okręgowi Polskiego Związku Wędkarskiego na okres 9 lat. Będzie nim gospodarzyło Koło Nr 12 z Nowej Dęby. Radni przyjęli Plan Gospodarki Odpadami dla gminy na lata 2005-2014; ustalili również wskaźniki do wynagrodzenia dla pracowników jednostek organizacyjnych gminy.

Na zakończenie sesji główny specjalista Aleksander Mokrzycki przedstawił koncepcję zagospodarowania terenów pomiędzy ul. Podgórze i Wojska Polskiego w os. Dęba. Koncepcja zakłada wydzielenie 5 działek pod budownictwo mieszkaniowe jednorodzinne, 3 działki pod budownictwo mieszkaniowo-usługowe, tereny pod usługi i cele publiczne (np. przeciwpożarowe), teren zieleni nieurządzonej oraz połączenie ul. Podgórze z ul. Wojska Polskiego.

NS

XL SESJA RADY MIEJSKIEJ

2 czerwca odbyła się 40. sesja Rady Miejskiej. Burmistrz Józef Czekalski przedstawił sprawozdanie ze swojej działalności od czasu ostatniej sesji. Spore zainteresowanie wzbudziła informacja o spotkaniu burmistrza z dyrektcją Kopalni Machów, dotyczącym przejęcia 60 hektarów terenów będących własnością kopalni, w zamian za długi i inne należności finansowe należne gminie Nowa Dęba. Proponowane tereny składają się z gruntów różnych klas jakości i atrakcyjności (część terenów leży w okolicach przyszłego „Zalewu Machowskiego”), dlatego też decyzja może być podjęta po starannym zapoznaniu się z tymi terenami przez specjalistów.

Jednogłośnie podjęta została uchwała w sprawie nadania Szkole Podstawowej nr 3 imienia

Bronisława Zybury. Uroczystość nadania imienia szkoły planowana jest na początku roku szkolnego 2005/2006.

Po ostatniej sesji wpłynęła skarga na uchwałę w sprawie przekazania w wieczyste użytkowanie na rzecz Nowodębskiej Spółdzielni Mieszkaniowej działki pod budowę budynku wielomieszkaniowego. W związku z powyższym została przedstawiona opinia prawna, która uznała skargę jako niezasadną. Gmina może przekazać w trybie bezprzetargowym w użytkowanie wieczyste teren jedynie spółdzielniom mieszkaniowym. Radni podjęli uchwałę oddalającą skargę spółki BEGG.

Dyskusję natomiast wzbudził punkt dotyczący regulacji płac burmistrza. Podwyżka na poziomie ok. 3% (wysokość

inflacji w 2004 r.) została zaproponowana przez Komisję Statutowo-Organizacyjną, Spraw Społecznych i Etyki zgodnie z poprzednimi ustaleniami. Uchwałę podwyższającą płacę do kwoty 7950 zł (brutto) radni przyjęli większością głosów.

Na budowę sali gimnastycznej w Jadachach gmina uzyskała dofinansowanie ze środków Ministerstwa Edukacji Narodowej i Sportu w wysokości 400 tys. zł. Jednym z warunków otrzymania tych środków jest wystawienie weksla „in blanco”, zabezpieczającego tę dotację. Podjęto więc uchwałę zezwalającą na wystawienie weksla przez burmistrza na zabezpieczenie powyższej kwoty.

Jednogłośnie też zezwolono na zaciągnięcie długoterminowej pożyczki, przeznaczonej na budowę kanalizacji sanitarnej w osiedlu Dęba (II etap) w wysokości 280 tys. zł.

Kolejny punkt programu dotyczył uruchomienia części środków własnych na budowę Regionalnego Centrum Rekreacji i Rehabilitacji. Zadanie to zakłada dwuletni cykl realizacji (lata 2005-2006 – stan surowy basenu). Fundusze na budowę pochodząby w części właśnie ze środków własnych, w części z funduszy Unii Europejskiej, w części z Ministerstwa Edukacji Narodowej i Sportu. Dofinansowanie inwestycji z funduszy UE jest łatwiejsze do pozyskania w przypadku inwestycji będących w trakcie realizacji. Uchwałę przyjęto przy 1 głosie wstrzymującym się.

Przegłosowano również uchwały w sprawie sprzedaży nieruchomości w Rozalinie w drodze przetargu i na sprzedaż działek na Porębach Dębskich.

MARYLA SIUDEM

XLI SESJA RADY MIEJSKIEJ

Głównym punktem obrad 41. sesji, która 22 czerwca odbywała się w SOK-u było utworzenie zespołów szkół w Chmielowie (składający się ze szkoły podstawowej i gimnazjum) oraz w osiedlu Dęba (Szkoła Podstawowa nr 3, Gimnazjum nr 2 i Przedszkole nr 4). Na obrady dość licznie przybyli nauczyciele tych placówek. Przeciw tworzeniu zespołów wypowiedzieli się dyrektorzy tych placówek w imieniu rad pedagogicznych. Ich opinie poparły związki zawodowe, których przedstawiciele zwrócili uwagę, że takich działań nie podejmuje się, kiedy kończą się zajęcia w szkołach.

Z apelem do rady, aby nie podejmować tych uchwał zwróci-

li się także radni Wojciech Serafin i Stanisław Zbyrad. Zwrócili uwagę na to, że te oszczędności, które zostaną poczynione będą mniejsze, od tego, co udało się wspólnym wysiłkiem dyrektorów już osiągnąć w tych szkołach.

Po wyczerpaniu dyskusji rada przystąpiła do głosowania. W obu przypadkach stosunkiem głosów 9 „za” do 5 „przeciw” zapadły decyzje o utworzeniu od 1 września 2005 r. Zespołu Szkół w Chmielowie i Zespołu Placówek Oświatowych w os. Dęba. Kolejną uchwałą oświatową, która została przyjęta, był plan sieci publicznych szkół i gimnazjów. Jest to uchwała porządkująca dotychczasowe zapisy, nie zmieniając przy tym istniejących obwodów.

Rada przyjęła także bardzo ważny dla gminy dokument „Program Ochrony Środowiska dla Gminy Nowa Dęba na lata 2005-2015”. Ustalono tam cele krótkookresowe i długookresowe w zakresie ochrony wody, ziemi, powietrza. (O dokumencie tym napiszemy w kolejnym numerze).

Radni zatwierdzili uchwałę zebrania wiejskiego w Tarnowskiej Woli, które wyraziło zgodę na użyczenie wieży remizy OSP dla przesyłu sygnału internetowego drogą radiową. Zgodzili się także na ustanowienie służebności gruntowej przechodu i przejazdu na działce, która przylega do stacji transformatorowej przy dworcu PKS, tak by można było bez problemów dotrzeć do tej stacji.

Rada Miejska podjęła również uchwałę o wyrażeniu zgody na przejęcie od ZM DEZAMET

S.A. sieci kanalizacyjnej leżącej na terenie TSSE – podstrefa Nowa Dęba. Nad tą uchwałą zatrzymali się dłużej, zadając głównie pytania o to, czy nie spowoduje to wzrostu stawek opłat za ścieki, gdy zajdzie konieczność zrealizowania niezbędnych remontów. W odpowiedzi na to burmistrz Krzysztof Michałow poinformował, że przejęcie nie spowoduje wzrostu opłat za ścieki dla mieszkańców. Natomiast na pewno trzeba będzie te remonty umieścić w taryfie dla podstrefy.

W związku z wyborami do Sejmu, Senatu i na Prezydenta RP rada ustaliła zamknięte obwody głosowania w Domu Pomocy Społecznej, w Szpitalu Powiatowym (2) i dla Aresztu Śledczego – Oddział Zewnętrzny w Chmielowie.

NS

ŚWIĘTA MAJOWE W NOWEJ DĘBIE

Obchody Świąt Majowych w Nowej Dębie rozpoczęły się w sobotę 30 kwietnia „Rodzinnym spotkaniem z ceramiką” w SOK-u. Prezentacja sztuki garncarskiego skupiła spore grono zainteresowanych. Tłumy mieszkańców przybyły jednak dopiero na wieczorne występy zespołów „Mixture”, „One Gain” i szczególnie oczekiwanego laureata „Idola” i „Szansy na sukces” - Szymona Wydry. Artysta zaprezentował

widzom swoje przeboje oraz wiązankę znanych i lubianych utworów różnych wykonawców.

1 maja wszystkie uroczystości przeniosły się nad Zalew. Orkiestra Dęta zaprezentowała mieszkańcom wiązankę utworów w swoim wykonaniu, dzieci miały zapewnione gry i zabawy, a dorośli bawili się do późnej nocy na festynie ludowym.

W poniedziałek 2 maja wystąpieniem okolicznościowym

Burmistrz Miasta i Gminy Nowa Dęba rozpoczął 214 obchody uroczystości uchwalenia Konstytucji 3 Maja. W swoim przemówieniu Józef Czekalski podkreślił, że nasza konstytucja była pierwszą w Europie, a drugą na świecie. Konstytucja Majowa przeszła do historii jako jedno z trzech wielkich dzieł ustawodawczych XVIII wieku. Miała się ona stać fundamentem pod budowę nowoczesnego i silnego państwa polskiego. Burmistrz Józef Czekalski, wiceprzewodniczący

Aleksander Sawicki, wicestarosta Jerzy Sudoł oraz kombatanzi złożyli kwiaty pod pomnikiem Adama Mickiewicza. Uroczystość umilił swoim występem „Dębianie”, Orkiestra Dęta oraz dzieci z zespołów artystycznych Samorządowego Ośrodka Kultury.

Obchody Świąt Majowych zakończono 3 maja uroczystą Mszą św. w kościele pod wezwaniem Matki Bożej Królowej Polski.

MS

100-LATKA ŚWIĘTOWAŁA

Tegoroczne Święto Szkoły w Alfredówce, obchodzone z okazji dnia nadania imienia Św. Jadwigi Królowej, wypadło w 120. rocznicę rozpoczęcia nauczania i 100-lecie szkoły. Był to więc szczególnie dzień dla uczniów i nauczycieli, ale także dla mieszkańców całej wioski.



Jan Kopeć odstąpił tablicę.

Uroczystości 8 czerwca rozpoczęły się od Mszy św. w kościele parafialnym odprawionej przez ks. Antoniego Saneckiego i ks. Eugeniusza Nycza. Po mszy uczniowie, nauczyciele, rodzice i zaproszeni goście przeszli kilkukilometrowy odcinek do szkoły krokiem marszowym, wygrywanym przez Orkiestrę Dętą.

Dalsze uroczystości toczyły się przed budynkiem szkolnym. Najpierw Orkiestra Dęta odegrała hymn państwowy, a później uczniowie odśpiewali hymn szkolny, poświęcony królowej Jadwidze. Wszystkich przywitała dyrektor Ewa Panek. Przedstawiła też obszerną historię nauczania w Alfredówce. Później nastąpił uroczysty moment odsłonięcia tablicy poświęconej 120. rocznicy edukacji mieszkańców Alfredówki, którego dokonał jeden z najstarszych mieszkańców wsi 86-letni Jan Kopeć. Tablicę ufundowaną przez społeczność wioski poświęcił ks. A. Sanecki.

Po tym uroczystym wstępie można było oglądać popisy sceniczne uczniów szacownej jubilatki. Najpierw był teatrzyk,

przedstawiający historię odnowienia Akademii Krakowskiej przez królową Jadwigę. Dzieci z dużym przejęciem wcielały się w postaci sprzed 600 lat i robiły to z dużą gracją. Maluchy odtańczyły tańce narodowe i ludowe w stylizowanych strojach.

Po części artystycznej o szkole wspominali jej absolwenci. Najstarszy z nich Stanisław Ragan, który uczęszczał do szkoły w latach 1930-1935 wyrecytował z pamięci 2 wiersze z pierwszej i ostatniej klasy: „Ojczyzna” i „Bitwa pod Stoczkiem”. Zebrał za to ogromne brawa, zwłaszcza od dzieciaków, których zachwycił tak dobrą pamięcią. Swoją szkołę wspominali Jan Flis, Józefa Hezner, Krzysztof Michałów, Tadeusz Bałata, Robert Tłusty i ks. Piotr Szpyt. We wspomnieniach powracały postaci wychowawców, których kilku przybyło na jubileusz z różnych stron kraju, zwłaszcza dłuгоletniego dyrektora Jana Urbaniaka. Absolwenci zwracali uwagę, że nauczyciele, nie tylko uczyli ich wiedzy teoretycznej, ale także przygo-

towywali do życia. Dowodem na to była pielęgnacja ogrodu różanego czy nauka zakładania sadu, a także zbierania opieniek w lesie. Jeden z absolwentów wręczył dyrektorce bukiet goździków, nawiązując do czasów, kiedy był to najmłodniejszy kwiatek szkolny.

Dyrektor E. Panek złożyła podziękowania dla byłych nauczycieli, których liczna grupa przybyła na święto. Zwróciła uwagę, że dzięki nim wielu absolwentów szkoły pełni dziś ważne funkcje w życiu zawodowym, poczynając od prawników, przez marynarzy, na księdzu kończąc. Jest to dowód na to, że ich praca, odbywająca się w trudnych warunkach, zasiała ziarno, które wydało dobry plon. Nauczyciele otrzymali stosowne listy gratulacyjne. Wielu z nich nie kryło też wzruszenia, gdy ponownie przyszło im zabrać głos w „swojej” szkole. Jan Urbaniak, wieloletni dyrektor szkoły, podziękował absol-

wentom, którzy, jego zdaniem, wystawili swoim nauczycielom pozytywną opinię, a że jest wystawiana po latach, to należy uznać ją za obiektywną.

Najmłodsze dzieci podziękowały wszystkim nauczycielom, tak byłym, jak i obecnym, tańcem, który został bardzo mile przyjęty gorącymi oklaskami. Po tej części przyszła pora na gratulacje od władz. Złożyli je na ręce dyrektor Ewy Panek starosta Zbigniew Rękas, burmistrz Józef Czekalski, wiceprzewodniczący Aleksander Sawicki, wizytator kuratorium Danuta Fiutowska.

Następnie przyszła kolej na zwiedzanie wystaw zorganizowanych na to święto. Można było obejrzeć wizerunki patronki szkoły - świętej Jadwigi Królowej, wystawę poświęconą Janowi Pawłowi II. W szkole zgromadzone zostały również stare dokumenty, które pozyskano od mieszkańców wsi, a które swą metryką sięgają czasów austro-węgierskich. Zebrano dawne świadectwa, stare dzienniki, księgi kasowe. Mieszkańcy Alfredówki przekazali też do szkoły unikatowe zdjęcia, m.in. Ignacego Ordo-na, który odstąpił izbę w swoim domu na rozpoczęcia nauczania przed 100-laty.

„BĄDŹCIE ZE MNA”

Te słowa Jana Pawła II z początku jego pontyfikatu były osią uroczystości 10. rocznicy nadania imienia papieża Polaka Szkole Podstawowej w Cyganach. Mówił o nich głoszący kazanie w czasie Mszy św. ks. Jan Pasieka, który wskazywał na to, aby to „bycie” było zaangażowane.

Podobnie dawało się odczuć te słowa w czasie uroczystości w szkole. Młodzież w swojej pięknej części artystycznej, przygotowanej przez Małgorzatę Pakulską, chciała pokazać, że są i będą ze swym Patronem. Zebrani w sali gimnastycznej mogli usłyszeć fragmenty poezji pisanej przez Karola Wojtyłę oraz piosenki oazowe, które tak bardzo ukochał nasz wielki rodak. Do jed-

nej z nich - „Barki” - dopisana została nowa zwrotka z refrenem: „Swoją barkę pozostawił na brzegu, inny Rybak teraz zacznie swój łów.” Oprawę muzyczną przygotował Jacek Janeczko, nie związany zawodowo ze szkołą. Duże wrażenie wywarł też wiersz „Dzieci”, w którym najmłodsi uczestnicy tej uroczystości deklarowali wierność ideałom wyznawanym przez naszego papieża.

ZŁOTY JUBILEUSZ PRZEDSZKOLA NR 1

W sobotę 18 czerwca miał miejsce jubileusz 50-lecia Przedszkola nr 1 w Nowej Dębie. Była to dobra okazja dla tej placówki, by przypomnieć o sobie miejscowej społeczności.



Złoty Jubileusz.

Uroczystości rozpoczęły się od Mszy św. w kościele Podwyższenia Krzyża Św., którą sprawowali kapłani Eugeniusz Nycz i Mieczysław Wolanin. Ksiądz E. Nycz wygłosił kazanie w formie dialogu z dziećmi o przedszkolu, które bardzo żywo reagowały na pytania i chętnie udzielały odpowiedzi. Później ks. celebrans zatrzymał się chwilę nad znaczeniem przedszkola w przygotowaniu do

dorosłego życia. Ukazał dobitnie rolę, jaką odgrywają nauczyciele i opiekunowie dla tych dzieci, które powierzyli im w opiekę rodzice. Zwrócił uwagę na to, że ich praca nie zawsze jest doceniana, a przecież dowiedziano, że dziecko kształtuje swą późniejszą postawę na podstawie doświadczeń zyskiwanych do 6. roku życia.

Po Mszy św. społeczność przedszkolna – dzieci, nauczy-

cieli i opiekunowie oraz rodzice, a także zaproszeni goście, przeszli ul. Krasickiego do domu kultury z transparentem obwieszczającym wszystkim sobotni jubileusz.

W Samorządowym Ośrodku Kultury powitała wszystkich dyrektor przedszkola Jolanta Orłowska. Przedstawiła historię tej placówki sięgającą 1955 r., która została założona jako przedszkole Zakładów Metalowych, gdzie funkcjonowały dwa oddziały, zaś później utworzono kolejne dwa. W roku 1980 do przedszkola wraca grupa „zerowa” i od tego momentu w przedszkolu jest 5 oddziałów. Pierwszym dyrektorem przedszkola została Maria Tomasiak, później kierowała tą placówką przez 22 lata Leokadia Bochenek. Poniżej funkcję tę sprawowały Maria Bielawa, Genowefa Kanach, a od 8 lat Jolanta Orłowska.

Na scenie domu kultury dzieci z przedszkola, począwszy od najmłodszej do najstarszej grupy wystąpiły w programie artystycznym, który pozwolił im pokazać swój dorobek. Były wiersze, począwszy od niezastąpionego „Mam trzy latka, trzy i pół”, było wiele piosenek (w tym „Ja mam jeszcze mało latek”) oraz tańce, podczas których maluchy pokazały, że posiadły w przedszkolu na rytmie poczucie rytmu i kroku tanecznego. Dzieciaki zebrały wiele oklasków od rodziców, którzy tłumnie zasiedli na sali widowiskowej. Było też dużo

uśmiechów, kiedy dzieci dobijały się do mikrofonu, bez żadnego stremowania.

Po przedszkolakach wystąpili absolwenci Przedszkola nr 1. Najpierw byli „Dębianie” w polonie i krakowiaku, a także zespół „Grata Novita” z Gimnazjum nr 1 w dawnych tańcach dworskich. Dziewczeta z tego gimnazjum wystąpiły także w ludowych tańcach: fińskim, greckim i irlandzkim. Z krótkim repertuarem zaprezentowała się także Karolina Warchoł.

Uroczystość w domu kultury zakończyły życzenia od burmistrza Józefa Czekalskiego, który wraz z Renatą Bal z Biura Obsługi Jednostek Samorządowych wręczył dyrektor J. Orłowskiej magnetofon. Marian Piechota, szef Biura Obsługi Spółki ZM DEZAMET S.A. złożył na ręce pani dyrektor kwiaty, a także poinformował, iż Zarząd Spółki przekazał przedszkolu pewną kwotę pieniędzy do wykorzystania przez placówkę.

Mniej oficjalna część uroczystości miała miejsce w budynku przedszkola, gdzie pracownicy tej placówki, tak byli, jak i obecni, oraz goście, zrobili sobie pamiątkowe zdjęcie. Później przy ciastku spoglądali na karty pożółkłej kroniki. Tu i ówdzie uroniła się łza wzruszenia, bo przecież to już 50 lat...

Duży aplauz publiczności („Ale pięknie” – padło z sali) zebrał najmłodszy uczniowie szkoły, którzy wystąpili w tańcu lasowiackim, w strojach nawiązujących do oryginalnych wzorów z tych terenów. W przygotowanie strojów byli zaangażowani mieszkańcy całej wsi. Brawa rozległy się po piosence „Oj lesiok ci jo, lesiok”. Bardzo wzruszająca była modlitwa młodzieży do Jana Pawła, który dla nich jest już świętym. Na zakończenie tej części artystycznej wystąpiła Stanisława Kosmala, wieloletnia nauczycielka tej szkoły, które odczytała poruszający wiersz, napisany po śmierci Ojca Świętego.

Dyrektor szkoły Jan Serafin przypomniał jej historię sięgającą 1886 roku. Mówił

o szkole zimowej, o budowie nowego obiektu, o poświęceniu sztandaru szkoły przez Jana Pawła II, o dniu dzisiejszym. Nawiązywał do wartości, które przekazywane są uczniom tej szkoły, a które nawiązują do nauczania Patrona. Powiedział, że szkoła przygotowywała się na urodziny żyjącego jeszcze papieża, a przyszło jej czcić zmarłego Jana Pała II.

Uroczystość wywołała duże wrażenia na zaproszonych gościach, wśród których byli emerytowani nauczyciele szkoły, przedstawiciele władz lokalnych, Kuratorium Oświaty, dyrektorzy placówek oświatowych z terenu gminy, przedstawiciele parlamentarzystów. Józef Czekalski, burmistrz miasta i gminy, przekazał list gratulacyjny oraz „Kalenda-



Święto szkoły w Cyganach.

rium Wielkiego Pontyfikatu”. Pogratulował przygotowania przez dzieci i młodzież uroczystości. Podobnie uczynił też starosta Zbigniew Rękas, który wyraził nadzieję, że tę uro-

czystość z niebieskiego okna obejrzał Patron szkoły.

**Strony opracował
WIESŁAW ORDON**

SZKOŁA Z PATRONEM Z RODU TARNOWSKICH

Szkoła Podstawowa w Tarnowskiej Woli 10 maja uroczyście wprowadziła hrabiego Stanisława Tarnowskiego do swojej historii.

Niezwykła uroczystość nadania imienia tego wielkiego człowieka małej szkole w Tarnowskiej Woli nie była przypadkowa. Gdy środowisko szkolne zastanawiało się od lat nad nadaniem imienia, pojawiało się w tych przemyśleniach nazwisko Tarnowskich, zanego rodu, który przed dwoma wiekami lokował ponownie wieś Tarnowską Wolę (ongiś Ługi). Zaś wybór profesora Stanisława Tarnowskiego był podyktowany tym, by młodym ludziom wskazać taki wzór do naśladowania, z którego będą chcieli czerpać w swoim szkolnym życiu.

Jest to postać ze wszech stron warta pokazywania, jako ktoś, z kogo można czerpać wzorce w swoim życiu. Obierając go sobie za swojego duchowego przywódcę dzieci, nauczyciele i rodzice zobaczyli w nim przede wszystkim gorący patriotyzm, ofiarę miłość, wytrwałość w dążeniu do celu, chęć służenia innym, odpowiedzialność, prawość charakteru, umiłowanie nauki. Stanisław Tarnowski był wieloletnim profesorem Uniwersytetu Jagiellońskiego, dwukrotnym rektorem tejże uczelni, prezesem Akademii Umiejętności, współtwórcą słynnej „Teki Stańczyka”,

współredaktorem „Przeglądu Polskiego”. Gdy trzeba było stać z szabłą w dłoni w czasie Powstania Styczniowego. Był wzorem cnót moralnych i religijnych. Decyzja ta była ze wszech miar uzasadniona.

Uroczystość szkolna rozpoczęła się Mszą św. odprawioną w kościele parafialnym w Tarnowskiej Woli, w czasie której ks. proboszcz Antoni Sanecki mówił o wartościach, którymi w swoim życiu ma się kierować chrześcijanin, które tak bliskie były patronowi. Po mszy uczniowie, nauczyciele, rodzice, zaproszeni goście, mieszkańcy Tarnowskiej Woli przeszli krokiem marszowym do szkoły, którego rytm podawała nowodębska Orkiestra Dęta.

W szkole przywitała wszystkich dyrektor Małgorzata Kamińska, która uzasadniła wybór patrona przez tę placówkę. A potem dzieciaki prezentowały się w części artystycznej, która swym poziomem zachwyciła wszystkich. Rozpoczęła się ona od poloneza brawurowo wykonanego w strojach z epoki szlacheckiej. Później były wywody uczniów o profesorze Stanisławie Tarnowskim, o dziejach rodu Tarnowskich, tak mocno związa-

nych z naszymi ziemiami. Z kolei uczniowie zatańczyli kilka dworskich tańców renesansowych, w stylizowanych strojach z tamtej epoki, które zostały przyjęte przez zebranych obfitymi oklaskami. Był też krakowiak zatańczony przez najmłodszych uczniów, po których nie było widać żadnej tremy.

Cała oprawa artystyczna pięknej uroczystości znalazła uznanie wśród wszystkich zebranych, o czym wspomnieli zabierający głos goście po jej zakończeniu.

Wśród przemawiających byli przedstawiciele rodu Tarnowskich. Najstarszy z rodu Jan Tarnowski nie ukrywał wzruszenia, z jakim obserwował zaangażowanie młodych ludzi, którzy swoją postawą chcieli oddać hołd wielkiej postaci z Leliwitów. Na ręce dyrektor M. Kamińskiej przekazał książkę o profesorze Stanisławie Tarnowskim oraz wspomnienia Marii Tarnowskiej. Z kolei prawnuk Stanisława Tarnowskiego – Jan Tarnowski przekazał podziękowania za zaproszenie i pozdrowienia od wnuków wielkiego rektora – Zofii z Londynu i Stanisława z Warszawy, którym wiek nie pozwolił przybyć na tę uroczystość. Ponadto rodzina Tarnowskich ufundowała dla szkoły komputer i drukarkę laserową.

Słowa gratulacji i życzeń popłynęły także od burmistrza Józefa Czekalskiego i Renaty Bal, starostów Zbigniewa Rękasa i Jerzego Sudół, przedstawiciela kuratora Danuty Fiutowskiej, płk. Marka Gmurskiego z jednostki wojskowej, wiceprzewodniczącego rady Aleksandra Sawickiego, przewodniczącego Komisji Oświaty Stanisława Skiminy, Mariana Piechoty z ZM DEZAMET S.A., które kiedyś miały patronat nad tą placówką, Kazimierza Wąsika z ZNP. Do swoich słów dołączali także listy gratulacyjne, książki, encyklopedie i kwiaty. Podziękowania na ręce dyrektora szkoły złożyli także rodzice, zauważając trud włożony nie tylko w przygotowanie uroczystości, ale i odnowienie szkoły.

Więcej czasu zebranym swoim wystąpieniem zajął Adam

Wójcik, dyrektor Muzeum Historycznego Miasta Tarnobrzega, który wspierał placówkę w pozyskiwaniu wiadomości o patronie. Przypomniawszy on ważną rzecz z biografii Stanisława Tarnowskiego, mianowicie, że nikt przed nim nie zajmował się historią literatury polskiej. Był on prekursorem w tej dziedzinie. Jego bardzo ciekawe wykłady, na które brać studencka bardzo licznie przybywała, spowodowały konieczność budowy nowego obiektu na Uniwersytecie Jagielloński - Collegium Novum. Mimo to nie był patron szkoły w Tarnowskiej Woli postacią pomnikową. Świadczą o tym wspomnienia Ferdynada Kurasia, pisarza z Wielosia, który zainteresował St. Tarnowskiego swoją chęcią pobierania nauk w dalekim Krakowie. Tenże po kilku dniach przesłał przyszłemu pisarzowi skrzynię z książkami, pieniądze na naukę i zaproszenie do Krakowa. A. Wójcik przekazał szkole biografię profesora St. Tarnowskiego jego autorstwa, którą napisał co prawda już dawno, ale jej wydanie czekało właśnie na tę okazję, jaka właśnie się nadarzyła.

Później nastąpiła uroczystość odsłonięcia portretu Stanisława Tarnowskiego, który zawisł w specjalnie do tego celu przygotowanym miejscu. Portret wzorowany był na dziele Matejki, a jego wykonawcą był Grzegorz Gerba, miejscowy plastyk. Powiedział krótko, kiedy został poproszony o głos, że to jest jego dług wdzięczności, jaki spłaca swojej szkole.

Później dzieciaki zaśpiewały szkolny hymn, do którego słowa napisała emerytowana nauczycielka Genowefa Sadecka, a muzykę skomponował nauczyciel Jan Skura. W tekście zawarte zostało rodowe zawołanie Tarnowskich z Dzikowa: „Per aspera ad astra” – „Przez trudy do gwiazd”.

I to jest hasło, które młodemu pokoleniu należy przypominać, a które można zrealizować. O czym przekonuje nas patron szkoły w Tarnowskiej Woli – Stanisław Tarnowski.

WIESŁAW ORDON



Część artystyczna - poświęcona patronowi.

Te słowa Maksymiliana Marii Kolbego, patrona Gimnazjum nr 2, będą niewątpliwie mottem dla wielu pokoleń uczniów.

Na patrona, bowiem społeczność szkolna wybrała właśnie jego.

„TYLKO MIŁOŚĆ JEST TWÓRCZA”

2 czerwca szkoła uroczysto ogłosiła Maksymiliana M. Kolbe swoim patronem. Ojciec Kolbe jest godnym wzorcem do naśladowania dla młodych ludzi. Dążenie do doskonałości, pokora, chęć służenia innym, jasny, otwarty umysł, to jedne z wielu cech osobowości patrona.

Uroczystość nadania imienia rozpoczęła Msza św. koncelebrowana. Mimo tego, że ks. biskup Andrzej Dzięga nie mógł na nią przybyć, księża z wielkim zaangażowaniem dowiedli, jak ważną postać obrało dębskie gimnazjum na swojego patrona.

Ojciec Kolbe nie był osobą przeciętną. W dzieciństwie zdradzał wyjątkową wrażliwość na wzniosłe ideały religijne i narodowe. Od wczesnych lat rodzice rozbudzili w nim szczególną miłość do Najświętszej Maryi Panny, połączoną z miłością do Ojczyzny. Pobożność maryjna wyniesiona z domu rodzinnego zaważyła później na całym życiu Maksymiliana. Wraz z siedmioma kolegami założył w październiku 1917 roku religijne stowarzyszenie, które nazwał Rycerstwem Niepokalanej. Już w najwcześniejszych pismach brat Maksy-

milian szczególnie nacisk kładł na zagrożenia osoby ludzkiej, a zwłaszcza dzieci. Równie wielką troską otaczał młodzież akademicką, z której wywodzić się miała przyszła elita intelektualna kraju. W czasie II wojny światowej o. Maksymilian zorganizował w klasztorze ośrodek usług dla okolicznej ludności. Zorganizowany został punkt sanitarny oraz podejmowano jeszcze wiele innych inicjatyw charytatywno-społecznych. Za swoją działalność trafił do obozu w Oświęcimiu. Tam zgłosił się dobrowolnie na śmierć, w zamian za innego więźnia skazanego na śmierć głodową. Zmarł dobitny zastrzykiem fenolu 14 sierpnia 1941 r. 17 października 1971 r. o. Maksymilian Kolbe został ogłoszony błogosławionym przez papieża Pawła VI, a 10 października 1982 r. zaliczony przez papieża Jana Pawła II w poczet świętych, jako męczennik. Św. Maksymilian wytyczał mądre zasady i uczył wcielać je w życie.

Po Mszy św. uczniowie, nauczyciele i zaproszeni goście w rytm marszu granego przez nowodębską orkiestrę przenieśli się na plac szkolny. Dyrektor Maria Napieracz przybliżyła dzieje młodej szkoły i w cie-

płych słowach podziękowała wszystkim, którzy przyczynili się do jej rozwoju. Z rąk rodziców odebrała sztandar szkoły, na którym oprócz wizerunku patrona, Orła Białego, widnie-

została zakończona odśpiewaniem hymnu szkoły. Autorem słów jest Zbyszek Bednorz, poeta, dramatopisarz na stałe mieszkający w Opolu, zaś muzykę skomponował nauczyciel gimnazjum Jan Skura.

Część artystyczną, która wzbudziła uznanie wśród zebranych, zaprezentowali uczniowie gimnazjum. Była to inscenizacja przedstawiająca życie o. Kolbe, przeplatana utworami wokalnymi. Po zakończeniu pre-



Ślubowanie na sztandar.

je sentencja Janusza Mariana Kawałko, dyrektora polskiej szkoły przy Ambasadzie Polskiej w Wiedniu: „...Wciąż się mej Polski uczyć muszę...”. Następnie po wbiciu przez gości honorowych pamiątkowych gwoździ w drzewiec, sztandar został przekazany uczniom, którzy po raz pierwszy mogli uroczysto ślubować wierność ideałom patrona.

Po odsłonięciu tablicy przez byłego więźnia obozu w Oświęcimiu, towarzysza niedoli o. Maksymiliana, Stanisława Szpunara, ks. dziekan Mieczysław Wolanin dokonał jej poświęcenia. Część oficjalna

zestacji artystycznej uczniów głos zabrali zaproszeni goście. Życzenia i gratulacje złożyli senator Janina Sagatowska, były więzień Stanisław Szpunar, wicestarosta Jerzy Sudoł, burmistrz Józef Czekalski, przedstawiciel Dezametu Marian Piechota, wizytator Danuta Fiutowska, przewodniczący ZNP Kazimierz Wąsik, wiceprzewodniczący rady Aleksander Sawicki, dyrektor ZS nr 1 Elżbieta Kozłowska, przewodniczący osiedla Dęba Władysław Flis. Po przemówieniach gości wszyscy udali się na przygotowany poczęstunek.

MARYLA SIUDEM



Senator Janina Sagatowska odsłoniła tablicę pamiątkową.

ŚWIADEK „NARODZIN ŚWIĘTOŚCI”

W związku ze zbliżającą się uroczystością nadania Gimnazjum nr 2 imienia św. Maksymiliana Marii Kolbego 18 kwietnia w szkole odbyło się spotkanie uczniów z mieszkańcem Rzeszowa Stanisławem Szpunarem. Były więzień obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu był naocznym świadkiem wystąpienia z szeregu M. M. Kolbego i oddania życia za współwięźnia – Franciszka Gajownicza.

Podczas spotkania gość przybliżył młodzieży sylwetkę rodziny i środowiska życia Kolbów, więzi łączących św. Maksymiliana z rodzicami i braćmi. Poznaliśmy też okoliczności aresztowania 1 maja 1940 r. Stanisława Szpunara, którego powodem były próby tworzenia ruchu oporu, więzienia w rzeszowskim zamku, w Tarnowie, wywiezienia 14 czerwca 1940 r. do obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu i nadania numeru 133 oraz powrotu do Polski.

Uczniowie zadawali wiele pytań, pragnęli dowiedzieć się między innymi: Jak możliwe było przeżycie w tak niehumanitarnych warunkach? Jak wyglądał obozowy dzień? Czy w obozie zdarzały się ucieczki? Czy można zapomnieć o tragicznej przeszłości?

Z udzielonych odpowiedzi dowiedzieliśmy się, że przeżycie w obozie pan Stanisław zawdzięcza w 70 % szczęściu, w następnej kolejności zdrowiu fizycznemu i psychicznemu oraz znajomości języka niemieckiego. Bo życie w obozie było bardzo ciężkie. Początkowo głównym zajęciem była gimnastyka, marsze, biegi czyli fizyczne wykańczanie. Więźniowie obozu, żywieni głodowymi racjami, wykonywali prace ponad swoje siły. Ten kto chciał przeżyć, musiał oswoić się ze śmiercią.

Jeżeli chodzi o ucieczki, to owszem zdarzały się, ale podjęcie takiej decyzji było trudne, mogło kosztować życie członków rodziny oraz współwięźniów. Stał też pan Stanisław na placu owego lipcowego dnia, kiedy z jego bloku uciekł towarzysz niedoli

i za karę skazywano co dziesiątego więźnia na śmierć. Kiedy gestapo wskazał na Franciszka Gajownicza - ojca rodziny - z szeregu wystąpił Maksymilian Kolbe, ofiarując siebie za współbrata. „*To, co się stało, było wyjątkowe. Wtedy, gdy Maksymilian Maria Kolbe zgłosił się na śmierć, widziałem jak stawała się świętość*” – powiedział.

Pod koniec 1944 r. wraz z grupą więźniów z komando budowlanego został przewieziony do obozu pracy w górach Hertzu. W 1945 r. pracował przy budowie podziemnych tuneli w środkowych Niemczech. W ostatnich tygodniach wojny trafił do obozu koło Hanoweru, wyzwolonego przez Anglików.

Do Rzeszowa St. Szpunar dotarł dopiero jesienią 1945 roku, kiedy najbliżsi pogodzili się już z jego śmiercią. Przez kilkadziesiąt powojennych lat temat obozu był w jego domu tematem tabu. Teraz występuje w roli człowieka głoszącego prawdę o masowej zagładzie Polaków i Żydów: biorąc udział w obchodach 60 rocznicy wyzwolenia obozu zagłady w Oświęcimiu, w spotkaniach z młodzieżą, przypomina światu prawdę.

Pan Bóg wyznaczył każdemu człowiekowi określone posłannictwo. Święty Maksymilian uczył moralności najbardziej przekonująco, bo zarówno żywym i drukowanym słowem, codziennym postępowaniem, a w końcu ofiarą własnego życia.

Stanisław Szpunar – świadek „narodzin świętości”, wypełnia również swoje posłannictwo – daje swoje świadec-

two, bo uważa, że „*dopóki mu sił wystarczy, ma obowiązek głosić prawdę*”.

Korzystając z okazji, zwrócił naszą uwagę na sprawę obozów koncentracyjnych stworzonych przez Hitlera i niemiecki faszyzm. Nazwał Auschwitz symbolem niehumanitarnego traktowania ludzi, największym obozem zagłady z doskonale opracowaną techniką przemysłowego niszczenia istnień ludzkich, miejscem dokonywania bestialskich doświadczeń na ludziach, miejscem, gdzie traktowano ludzi jak towar (120 marek za osobę). Były więzień podkreślił,

że naród niemiecki jest winien zbrodni ludobójstwa i nie ma w tym współwinnych. Rolą świadków jest przypominać światu o tym.

Spotkanie zakończyło się serdecznym podziękowaniem ze strony dyrektora Marii Napieracz oraz zgromadzonych uczniów. Przybliżyło nam nie tylko postać ojca Maksymiliana, ale również uzmysłowiło nam powołanie człowieka – Miłość ponad wszystko, bo tylko miłość jest twórcza. W sercach zebranych wzbudziło szczere pragnienie, aby swoim życiem i postępowaniem godnie o tym świadczyć, oddając się w opiekę naszemu patronowi św. Maksymilianowi.

Spróbujemy skorzystać z lekcji, jakiej udzielił nam Pan Stanisław i pamiętać o powołaniu człowieka do dawania świadectwa prawdzie, do miłości Boga i bliźniego.

DOROTA TARASZKA, G2

DRODZY CZYTELNICY!

2 kwietnia odszedł do Pana Jan Paweł II. Wydaje się nam, że tej Postaci trzeba poświęcić więcej materiału, niż kilka kartek w normalnym wydaniu. Dlatego też chcemy na 16 października wydać specjalny numer „Naszych Spraw” poświęcony Janowi Pawłowi II.

Naszym dążeniem jest, aby był to numer przygotowany przez Czytelników. Zachęcamy Państwa do podzielenia się na łamach „NS” swoimi refleksjami na temat naszego Papieża, wspomnieniami ze spotkań z Nim. Liczymy, że znajdą się opisy tego, co przeżywaliście w okresie przed Jego śmiercią i przed dniem pogrzebu. A może ktoś spróbuje wypowiedzieć się, jak w naszej gminie należy utrwalić to wielkie dziedzictwo, jakim obdarował nas Jan Paweł Wielki.

Na materiały od naszych Czytelników czekamy do 10 września. Należy je przysyłać na adres Urzędu (ul. Rzeszowska 3, 39-460 Nowa Dęba) lub drogą elektroniczną (sekretarz@nowadeba.npl.pl).

REDAKCJA

Grono Pedagogiczne Szkoły Podstawowej nr 3 od dłuższego czasu przygotowuje się do nadania szkole imienia. Opracowany został Program Edukacyjny „Patron”, którego głównym celem było wyłonienie postaci godnej do naśladowania, cieszącej się autorytetem wśród dorosłych i dzieci. Po zebraniu opinii wśród społeczności szkolnej i środowiska lokalnego na patrona szkoły wybrano Bronisława Zyburę.

PRZYGOTOWANIA DO NADANIA IMIENIA „TRÓJCE”

Dzięki staraniom dyrektora Dariusza Siudem i nauczycieli odnaleziono wnuka i wnuczkę byłego kierownika szkoły, profesora Adama Zyburę i Dorotę Gołębiowską.

9 kwietnia zorganizowano spotkanie tych potomków z byłą uczennicą – Weroniką Jachyrą, przedstawicielami grona pedagogicznego i „Przyjaciółmi Szkoły Podstawowej nr 3”. Spotkanie zaszczycili: burmistrz Józef Czekalski, starosta Powiatu Tarnobrzskiego Jerzy Sudoł z żoną Barbarą, radny Jan Flis, przewodniczący Zarządu Osiedla Dęba Władysław Flis z żoną Genowefą, Stefan Buś, Józef Antończyk, były dyrektorki szkoły: Krystyna Ozdarska, Janina Narolska, przedstawiciele Rady Rodziców Szkoły Podstawowej nr 3 z przewodniczącą Barbarą Gurdak oraz Pawłem Mikołajczykiem.

Zaproszeni goście byli mile zaskoczeni, że pamięć o ich dziadku przetrwała tyle lat i jest nadal żywa wśród całej społeczności Dęby. Z wielkim wzruszeniem wysłuchali wspomnień z czasów szkolnych Weroniki Jachyry. Dotyczyły one trudnych, przedwojennych lat 30-tych. Bronisław Zyburę wraz z żoną Marią uczyli okoliczne dzieci i od długiego czasu

z wielkim zaangażowaniem pracowali nad zwiększeniem zainteresowania oświatą i kulturą mieszkańców Dęby. Byli bardzo lubianymi nauczycielami, a Pan Bronisław był dla niej jak „drugi tata”. Podkreślała jak dużo zawdzięczali uczniowie i mieszkańcy zaangażowaniu ówczesnego kierownika szkoły. Wszyscy goście mogli dowiedzieć się wielu interesujących ciekawostek z życia przyszłego patrona szkoły. Profesor Adam Zyburę podkreślił, że wiele szczegółów z życia dziadka było mu nieznanych, gdyż jego babka (Maria Zyburę) o wielu faktach nie chciała wspominać, ze względu na ówczesną sytuację polityczną.

Dużym zaskoczeniem było wręczenie gościom przez Józefa Antończyka aktu zgonu Bronisława Zyburę z obozu koncentracyjnego Auschwitz z dnia 14 kwietnia 1943 roku. Wszyscy zebrani mogli się dowiedzieć, że podczas II wojny światowej prowadził on działalność konspiracyjną (nasłuch radiowy). Po jej wykryciu przez gestapo Bronisław Zyburę uciekł i przyłączył się do partyzantów. Hitlerowcy aresztowali jego syna Mieczysława, któremu grozili śmiercią. Pan Bronisław chcąc go ratować bez wahania oddał się w ręce

okupantów. Mieczysława uwolniono, natomiast ojca wywieziono do obozu koncentracyjnego. Poświęcił swoje życie za życie syna. Ta dramatyczna historia utwierdziła wszystkich w przekonaniu, że Bronisław Zyburę był osobą nietuzinkową, a wybór jego osoby na patrona szkoły jest jak najbardziej trafny i uzasadniony.

Zaproszeni goście zabierali głos, w ich wystąpieniach przebiegała jedna główna myśl, że należy przypominać tych ludzi, których zasługi są większe niż wiedza o nich. Taki właśnie był Bronisław Zyburę.

Po część oficjalnej dyrektor oprowadził gości po naszej szkole. Wszystkim podobał się nowy budynek, ale największe wzruszeń wzbudziła „stara szkoła” (obecne pomieszczenie świetlicy szkolnej), gdzie dawniej mieszkali Maria i Bronisław Zyburę.

Profesor Adam Zyburę



Dorota Gołębiowska z mężem i Adam Zyburę z żoną.

z siostrą Dorotą Gołębiowską obiecali, że współpraca z naszą społecznością nie zakończy się na tym jednym spotkaniu. Na zakończenie tej miłej i wzruszającej uroczystości jeszcze raz podziękowali za zaproszenie i wyrazili wdzięczność za pamięć o ich dziadku.

Uroczystość nadania imienia Bronisława Zyburę Szkole Podstawowej nr 3 planujemy w październiku 2005 roku.

**Jolanta Czamara,
Dariusz Siudem, SP3**

Kombatanckie refleksje

ZNAKI BOŻEGO DZIAŁANIA

8 września 1939 roku o świcie sowieckie wojska pancerne wjechały w rejonie Łucka w ugrupowanie naszej piechoty, zmuszając ją poddania się i do rozbrojenia. Broń zabierano na samochody, a żołnierzy i oficerów pozostawiono własnemu losowi. Po rozbrojeniu wszyscy poszli w kierunku Łucka. Tu ukazały się obwieszczenia gło-

szące, że wszyscy oficerowie Wojska Polskiego pod groźbą kary śmierci mają rejestrować się w pobliskich koszarach, do 22 września.

Wszyscy oficerowie, około 1500 ludzi, postanowiło zrobić to w ostatnim dniu. Rozważając tę decyzję, mówiliśmy między sobą: „Cóż Sowieci mogą nam zrobić, jak jest nas tak dużo”. Po

południu 22 września ruszyliśmy całą grupką do tych koszar, odległych od miejsca naszego zgrupowania o ok. 1,5 km. W bramie nie było żadnego posterunku i wszyscy swobodnie wchodzili. Po wejściu na plac koszar zobaczyliśmy parterowy budynek, w okolicach którego ustawiono 4 punkty rejestracyjne, do których utworzyły

się kolejki oficerów o długości do 100 m.

Gdy zaszło słońce rejestracja została wstrzymana, ponieważ nie było światła. Sowiecki żołnierz ogłosił, by się nie rozchodzili, bo za chwilę zostaną zapalone lampy naftowe. Za 2-3 minuty usłyszałem jak jeden z ich żołnierzy na odległość przekazywał drugiemu polecenie, by na bramę wysłać posterunek, który ma zatrzymać wszystkich wychodzących.

cd. na str. 22

DNI NOWEJ DĘBY 2005

Tegoroczne obchody Dni Nowej Dęby trwały od 2 do 5 czerwca. Wzorem lat ubiegłych każdy z mieszkańców mógł znaleźć „coś dla siebie”. Każdy dzień miał inne motto. Był więc dzień teatralny, dzień poświęcony papieżowi Janowi Pawłowi II, dzień rodziny i dzień folklorystyczny.

Nie było wielkich festynów, bowiem z założenia nastrój miał być bardziej stonowany, a za to mieszkańcy Nowej Dęby po raz pierwszy mogli zobaczyć i usłyszeć programy artystyczne przygotowane w hołdzie dla Jana Pawła II przez dzieci i młodzież nie tylko z naszej gminy.

Dni Nowej rozpoczęły występy teatralne dla dzieci i młodzieży. Spektakle przygotowały: teatrzyk dziecięcy „Bajdurek” oraz Teatr Młodzieżowy z Samorządowego Ośrodka Kultury. Dzieci i młodzież z całej gminy miała zapewniony dojazd na wybrane przedstawienia. Dzień pierwszy zakończył wernisaż artystów nowodębskich - II Wystawa Twórczości Plastycznej „Nowa Dęba 2005”.

Drugi dzień był poświęcony naszemu znamienitemu rodakowi Janowi Pawłowi II. „Pamiętamy!” – to hasło towarzyszyło wszystkim prezentowanym przez młodzież i dzieci programom artystycznym. Specjalny występ, gdyż poświęcony swojemu patronowi, zaprezentowali uczniowie Zespołu Szkół w Cyganach. Występy zespołów

przykościelnych i oazowych rozpoczął zespół z Majdanu Królewskiego, a następnie prezentowały się zespoły z Chmielowa i Tarnowskiej Woli. W pełni profesjonalny występ przygotował zespół ze Skopania prezentując pieśni religijne we współczesnej aranżacji. Zakończeniem drugiego dnia był występ zespołu tanecznego FRAM. Przed liczną publicznością młodzi artyści z FRAM-u pokazali bardzo ciekawy program taneczno-wokalny, który potwierdził ich wysoki, profesjonalny poziom.

Dzień trzeci – poświęcony rodzinie. Z samego rana rozpoczęły się zawody wędkarskie. W zawodach wzięło udział 70 zawodników, w tym 27 dziewcząt. Zawodnicy byli podzieleni na grupy wiekowe od najmłodszych w wieku 0-6 lat do 11-13. „Wielką rybę” udało się złowić i wygrać w swojej kategorii 7-10 lat Jakubowi Pietrzykowi, w kategorii 11-13 lat Barbarze Jargiełło i Jakubowi Tomczykowi. Jednak wszyscy zawodnicy mogli pocieszyć się poczęstunkiem ufundowanym przez organizatorów.

Niewiele później na placu obok nowodębskiego SOK zawodnicy przygotowywali się do Biegów Ulicznych. Zawody te, jako jedne z nielicznych, są ogólnodostępne, może w nich wziąć udział każdy, kto chce sprawdzić swoją lekkoatletyczną kondycję. Kategorie w jakich startują zawodnicy dostosowane są do wieku startujących. W tym roku na podium stanęli: w kategorii 400 m klasy I-II i młodsze z dziewcząt wygrała Patrycja Sawa z SP nr 2 w Nowej Dębie, z chłopców wygrał Piotr Wilk z SP Wola Rusinowska; w kategorii 400 m klasy III-IV dziewczęta na podium stanęła Aneta Rębisz z SP Rozalin, z chłopców Maciej Leja z SP nr 2; w kategorii 600 m klasy V-VI z dziewcząt wygrała Dominika Rutyna z SP Chmielów, z chłopców Łukasz Borowski z SP Wola Rusinowska; w kategorii 600 m gimnazjum z dziewcząt wygrała Katarzyna Lis z Majdanu Królewskiego, z chłopców Bartosz Dul z Gimnazjum nr 2. W kategorii szkół ponadgimnazjalnych wygrała Justyna Sudoł z ZS nr 2 i Tomasz Rębisz z ZS nr 1. Zwycięzcy zostali uhonorowani pucharami, medalami i nagrodami ufundowanymi przez organizatorów i sponsorów.

Tuż po biegach karatecy przygotowali piknik z karate. Licznej publiczności zaserwowali „coś dla ciała i dla ducha”, tzn. zaprezentowali nie tylko swoje umiejętności, ale i serwowali pieczone kiełbaski.

Na strzelnicy sportowej LOK w Nowej Dębie odbył się drużynowy pojedynek strzelecki o Puchar Burmistrza Miasta i Gminy Nowa Dęba pod nazwą „W samo południe”. Jak sama nazwa wskazuje, rozpoczęły się one od godziny 12-tej, od zapisów drużyn. W tym roku zgłosiła się rekordowa liczba drużyn - 16. W związku z taką liczbą konieczne było rozłosoowanie w dwie grupy po 8 drużyn. W grupach pojedynki odbywały

się wg zasady „każdy z każdym”, a o przejściu do kolejnej fazy zawodów decydowała większa ilość punktów czyli zwycięskich pojedynków. Rywalizacja była bardzo zacięta i widowiskowa. Najlepsi okazali się zawodnicy drużyny „Żandarmerii” w Nowej Dębie w składzie: Grzegorz Bukowski, Piotr Bochenek, Sławomir Malinowski. II miejsce zajęli zawodnicy z drużyny Klubu Wodnego LOK w Nowej Dębie w składzie: Jarosław Lasek, Krzysztof Mazurek, Krzysztof Piórek, natomiast na III miejscu uplasowali się Emerycy MSW: Ryszard Witas, Stanisław Kędra, Józef Baszak. Nagrody w postaci pucharów i dyplomów pamiątkowych ufundował burmistrz Józef Czekalski natomiast część amunicji i pomoc organizacyjna pochodziła z Zarządu Rejonowego LOK w Nowej Dębie.

W ramach obchodów Dni Nowej Dęby rozegrany został III Turniej Rodzinny. Również w tym roku Turniej cieszył się dużym zainteresowaniem mieszkańców. W szranki stanęło 8 rodzin. Oprócz tradycyjnych konkurencji wiedzy o gminie Nowa Dęba i rodzinie, drużyny rywalizowały w wielu ciekawych zawodach. Mamy musiały wykazać się umiejętnością składania syfonu, tatusiowie bez pomocy rąk łowili jabłka z wody i składali sześcian z wyciętego szablonu. Wiele radości, nie tylko zawodnikom, przyniósł rzut świeżymi jajami – zawodnicy łapali jajka w rękawicach bokserskich. Nie obeszło się też bez konkurencji muzycznej i fotograficznej. Kolejnej dawki humoru dostarczyło zmaganie w kategorii: jaki to film? Po rozegraniu wszystkich konkurencji okazało się, że jest remis - o II miejsce w dogrywce walczyły ze sobą rodziny Gurdaków i Taraszków.

I miejsce zdobyła rodzina Borowców. Nagrodę główną: kamerę cyfrową ufundował Burmistrz Miasta i Gminy.

cd. na str. 24



Bandoska.

II Wystawa Twórczości Plastycznej - Nowa Dęba 2005

2 czerwca był dniem otwarcia II WYSTAWY TWÓRCZOŚCI PLASTYCZNEJ NOWA DĘBA 2005 oraz inauguracją imprez zorganizowanych z okazji DNI NOWEJ DĘBY. W otwarciu wystawy uczestniczyły władze samorządowe, między innymi: burmistrz Józef Czekalski, jego zastępca Krzysztof Michałow, przewodniczący Rady Miejskiej Andrzej Chejzdrał oraz przewodniczący Komisji Oświaty Stanisław Skimina.

Wystawa nie ma charakteru konkursu, jest prezentacją, przeglądem wartości plastycznych, które powstają z potrzeby ducha, pasji tworzenia, realizacji siebie, publicznej manifestacji upodobań artystycznych, tematycznych i rozmaitych rozwiązań warsztatowych. Wystawa pokazuje szeroką gamę osobowości twórczych, sposobu operowania środkami artystycznego wyrazu, ujęć tematycznych, kompozycji itp. Na wystawie swoje prace zaprezentowało 12 autorów: Kazimiera Bielska z Nowej Dęby, Dorota Mycek z Nowej Dęby, Renata Naróg z Brzostowej Góry, Wiesława Radziejowska z Nowej Dęby, Irena Zielińska z Nowej Dęby, Grzegorz Florek z Nowej Dęby,

Grzegorz Gerba z Tarnowskiej Woli, Mateusz Gurdak z Nowej Dęby, Stanisław Mityk z Chmielowa, Krzysztof Naróg z Brzostowej Góry, Wiesław Tomczyk z Nowej Dęby, Sławomir Gurdak z Nowej Dęby.

Wystawa ma charakter wyjątkowy, znajdują się na niej prace stylistycznie i tematycznie różnorodne. Na ekspozycji dominuje malarstwo olejne. Przemiany w sztuce, a raczej widzeniu natury i rzeczy, doprowadziły do granic, poza którymi możliwa jest tylko dematerializacja. Sztuka doszła do pewnego kresu dokonując raptownego zwrotu w kierunku niewyczerpanym inspiracją natury. I choć zaskakiwani jesteśmy wspólnymi obrazami abstrakcyj-

nymi, grą kolorów, fantastycznych form,

to mimo wszystko są to wzory zaczerpnięte i zainspirowane naturą. Nie jesteśmy w stanie uciec od natury i dlatego przesadą jest szukanie antagonizmów pomiędzy sztuką „czystą” a „rejestrującą”. Jeżeli sztuka ma się nadal przeobrażać, to przywilej nieomyślności nie może należeć do jednej tylko formacji czy stylu. Sztuka wymaga liberalizmu, świadomości, że nie kierunki i style dominują, lecz talenty. Sztuka jest bowiem ponadczasowa i wszelkie teorie ograniczające swobodę artystycznej wypowiedzi to anachronizm. To poprzez ze-



Wystawa.

rwaniu z dotychczasowymi wartościami sztuka przeżywa kryzys szukając stabilnego gruntu, przekonującej argumentacji. Nadszedł czas prze-wartościowań i rewizji wielu pojęć i sformułowań. W eksponowanych pracach przewija się pejzaż, człowiek oraz martwa natura. Twórcy o różnym doświadczeniu artystycznym starają się poszukiwać prawdy, piękna natury, czerpiąc z jej uroków inspiracje do swoich prac. Mamy nadzieję, że ta ekspozycja dostarczyła Państwu wiele miłych wrażeń estetycznych.

„ŚWIAT W KOLORACH TĘCZY 2005”

W dniu 12 maja wręczono nagrody tegorocznym laureatom powiatowego konkursu plastycznego pod hasłem „Świat w kolorach tęczy”, organizowanego przez Samorządowy Ośrodek Kultury w Nowej Dębie pod patronatem Starostwa Powiatowego w Tarnobrzegu.

Z pośród 169 uczestników jury pod przewodnictwem artysty plastyka Grzegorza Gerby postanowiło nagrodzić i wyróżnić prace następujących autorów:

w I kat. wiekowej nagrody otrzymały: Sylwia Zimnicka ze Szkoły Podstawowej nr 10 w Tarnobrzegu, Magdalena Hodor ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Nowej Dębie oraz wyróżnienia: Dominika Zięba ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Nowej Dębie,

Magdalena Jaskot ze Szkoły Podstawowej w Tarnowskiej Woli, Marlena Sasiela ze Szkoły Podstawowej nr 10 w Tarnobrzegu, Maciej Gurdak z Młodzieżowej Sekcji Plastycznej Samorządowego Ośrodka Kultury w Nowej Dębie;

w II kat. wiekowej nagrody otrzymały: I Paulina Wasilik z Gimnazjum nr 1 w Tarnobrzegu, II Katarzyna Wiśniewska z Gimnazjum nr 1 w Tarnobrzegu, III Ewelina Marut z Gimnazjum nr 1 w Tarnobrzegu oraz wyróżnienia: Martyna Wyka

z Gimnazjum nr 1 w Tarnobrzegu, Joanna Durtka z Gimnazjum nr 2 w Tarnobrzegu, Magdalena Gurdak z Młodzieżowej Sekcji Plastycznej Samorządowego Ośrodka Kultury w Nowej Dębie, Andrzej Schabowski z Gimnazjum nr 1 w Tarnobrzegu, Monika Dziewic z Gimnazjum nr 2 w Tarnobrzegu;

w III kat. wiekowej wyróżnienia otrzymały: Agnieszka Warمیńska z Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Grębowie, Aleksandra Łysoń z Klubu Osiedlowego TSM w Nowej Dębie, Barbara Gurdak z Młodzieżowej Sekcji Plastycznej Samorządowego Ośrodka Kultury w Nowej Dębie.

Komisja artystyczna oraz organizatorzy gratulują zdobywcom nagród oraz ich opiekunom. Wyrażają zadowolenie z dobrego poziomu artystycznego prac konkursowych, co potwierdza sensowność tego rodzaju przedsię-

wzięć, jak również rokuje dobre prognozy na przyszłość. Piękno natury jest czymś, co wywołuje w nas bardzo pozytywne odczucia, a przede wszystkim zachwyty. Piewcami tego piękna byli, są i będą artyści, którzy na rozmaite sposoby starają się to piękno uchwycić, oddać i jeszcze raz nim zachwycić. Bądźmy otwarci na te wrażenia. Ideą tego konkursu są wcześniej nakreślone słowa. Bądźmy piewcami natury i zachłystujmy się jej urokami. Komisja docenia pomysłowość, kreatywność oraz duże zaangażowanie autorów prac. Opiekunom wyraża słowa uznania za aktywne włączenie się w popularyzację idei konkursowych.

Kolumnę opracował:
SŁAWOMIR GURDAK

BRACTWO UWIECZNIONE W FOTOGRAFII

Na 6-tą rocznicę swojego powstania Bractwo Rycerskie Miasta Nowa Dęba przygotowało wystawę fotograficzną, na której zachowano różne momenty z działalności tego stowarzyszenia.

Doboru zdjęć dokonano z 3 tys. klatek znajdujących się w archiwum Bractwa. Na wystawie zaprezentowano zaś kilkadziesiąt zdjęć. Na zdjęciach znalazły się migawki ze spektakli tanecznych Zespołu Tańca Dawnego „Gratia Juvenis”, pokazy Gwardii Reprezentacyjnej z wielu imprez, w jakich nowodębscy rycerze brali udział. Były także fotosy zbrojnych piechurów, a także zdjęcia pokazujące żmudne przygotowania do różnych występów.

Na wystawie zgromadzono zdjęcia Witolda Krużela z dwóch sesji, które odbyły się w Zamku w Baranowie Sandomierskim. Nawiasem mówiąc, z sesji tych

wykonany został artystyczny kalendarz dla Agencji Rozwoju Przemysłu, która jest właścicielem Zamku. Adam Niemczak zaprezentował zdjęcia z festiwali dworskich w Krakowie oraz z sesji w Ogrodzieńcu. Robert Wilk uwiecznił na papierze fotograficznym Bractwo w czasie ich pokazów na Świętym Krzyżu. Na wystawie znalazły się także zdjęcia Jacka Lubery z różnych momentów działalności nowodębskich rycerzy. Jednym zdjęciem pochwalił się także Jerzy Lubera, prezes Bractwa, na którym utrwalił spotkanie młodzieży z prymasem ks. kardynałem Józefem Glempem.

Wernisaż rozpoczął się, jak



Wernisaż fotograficzny Bractwa.

na to stowarzyszenie przystało, prezentacją tańców dworskich, m.in. galiardy, w wykonaniu najlepszej pary Zespołu „Gratia Juvenis” – Agnieszki i Roberta, którzy tańczą w dwóch najlepszych polskich zespołach tańca dawnego. Tańce te przybliżyła Janina Lubera. Pokazy taneczne wywołały zasłużone brawa od licznie przybyłej na ten wernisaż publiczności. A wśród gości można było dostrzec

burmistrza Józefa Czekalskiego, przewodniczącego Rady Miasta Tarnobrzega Tadeusza Zycha, dyrektorów Zamku w Baranowie Kazimierza Idzika i Adama Zwolaka oraz wielu sympatyków tego stowarzyszenia. A dodać należy, że wernisaż odbył się w sali konferencyjnej Hotelu „Szypowski”, dzięki życzliwości Pawła Grzędy, prezesa firmy zarządzającej hotelem.

WO

ATTACHE W CYGANACH

Towarzystwo Wspierania Inicjatyw Społecznych „Inicjatywa” w Cyganach, którym kieruje radny Marian Tomczyk, zaprosiło do swojej miejscowości attache kulturalnego ambasady USA w Polsce Patricka Lahey’a. Nie była to jego pierwsza wizyta w naszej gminie, nie mniej pierwsza w Cyganach.



P. Lahey w Izbie Pamięci.

Organizatorzy tego spotkania, którzy w swoim statucie mają zapisane poznawanie życia Polonii, innych narodów, zaprosili Patricka Lahey’a, aby przedstawił system nauczania w USA, przybliżył życie społeczne i kulturalne w małych miejscowościach Stanów Zjednoczonych. Attache kulturalny, który bardzo poprawnie posługuje się językiem polskim (ma żonę Polkę), w zasadzie nie bardzo się mógł podzielić dokładną informacją o systemie oświatowym w Stanach Zjednoczonych, gdyż od 20 lat jest dyplomatą i niewiele przebywa już w USA. Dlatego chętnie odpowiadał na pytania dzieci, które zgromadzone w sali gimnastycznej chciały je zadawać jedno przez drugie. Pytanie były najprzeróżniejsze, a najbardziej wszystkich zadziwiła odpowiedź dotycząca matury, której nie ma w USA.

W szkole P. Lahey miał również okazję wysłuchać pio-

senek i wierszy w wykonaniu dzieci, a także pań z zespołu „Cyganianki”. Obejrzał także wystawę „Polacy to nie tylko Polska”, przygotowaną przez Towarzystwo.

Przed tą częścią wizyty P. Lahey zwiedził Izbę Pamięci im. Marii Kozłowej, która zlokalizowana jest w podziemiach miejscowego kościoła. Po Izbie oprowadził go Tadeusz Łącz, prezes Stowarzyszenia na Rzecz Ekorozwoju Wsi Cygany, które tę Izbę utworzyło. Bardzo ciekawiły go narzędzia pracy przydatne w domu i na roli, które zostały w tej izbie zgromadzone, jak też i zabawki strugane w drewnie. Później było zwiedzanie przystanku na drodze rowerowej Cygany – Buda Stalowska oraz podziwianie z dawnego osadnika panoramy okolicy.

Krótki pobyt w Cyganach P. Lahey skwitował, że bardzo chętnie przyjedzie w te strony na dłużej, by lepiej je poznać.

WO

CZYTELNI INTERNETOWA W BIBLIOTECE

W ramach ogólnopolskiego programu IKONKA w styczniu, w Bibliotece Publicznej powstała Czytelnia Internetowa. Jest to program finansowany przez Ministerstwo Nauki i Informatyki – Departament Społeczeństwa Informacyjnego. Biblioteki bezpłatnie otrzymują 3 komputery z oprogramowaniem, które tworzą Czytelnię Internetową zlokalizowaną i działającą w ramach czytelni bibliotecznej. Dostęp do internetu w tych czytelniach jest powszechny i bezpłatny.

Uruchamianie Czytelni Internetowych w ramach programu IKONKA, zwłaszcza w małych miejscowościach i na terenach wiejskich, gdzie dostęp do sieci jest w dużym stopniu ograniczony, otwiera społeczności możliwości dotarcia do wiedzy często wcześniej niedostępnej.

Głównym celem programu

jest zapewnienie jak najszerzej grupie mieszkańców łatwego i powszechnego dostępu do internetu. Jest on zgodny z założeniami Strategii Lizbońskiej, zakładającej budowę społeczeństwa opartego na wiedzy oraz realizującej jej cele Strategii Informatyzacji Rzeczypospolitej Polskiej – e-Polska na lata 2004 – 2006.

Dotychczas IKONKA objęła swoim zasięgiem 12 województw. Ministerstwo Nauki i Informatyzacji wspólnie z władzami samorządowymi zorganizowało ponad 1500 Czytelni Internetowych.

W Nowej Dębie w związku z jej uruchomieniem czytelnię przeniesiono do większego, wyremontowanego pomieszczenia. Poza sprawami technicznymi, instalacyjnymi, które były niezbędne do uruchomienia internetu, czytelnię wyposażono w nowe stoliki i krzesła dla czytelników oraz zakupione biurka pod komputery.

W Czytelni Internetowej obowiązuje specjalny regulamin. Przede wszystkim nie jest to kawiarenka internetowa. Stanowiska komputerowe w Czytelni Internetowej służą do poszukiwania informacji i materiałów

niezbędnych w zdobywaniu wiedzy i samokształceniu.

Nie można uruchamiać na komputerze programów do prowadzenia pogawędek (typu CZAT, IRC, ICQ) oraz programów służących zabawie. Nie można korzystać z przyniesionych przez czytelników płyt kompaktowych, programów na CD – ROM lub filmów DVD. W przypadku konieczności zapisania danych można to zrobić tylko na czystą (wcześniej sformatowaną) dyskietkę. Można korzystać wyłącznie z programów i baz zainstalowanych na komputerze.

Do 31 maja z programu IKONKA w Czytelni Internetowej w Nowej Dębie skorzystało 773 czytelników, w większości są to uczniowie i studenci.

**MAŁGORZATA
WĘGRZYNEK**

Z WIZYTĄ W PLOEMEUR

Na zaproszenie zastępcy mera Ploemeur ds. kontaktów międzynarodowych Mireille Le Garrec przebywała we Francji od 28 marca do 1 kwietnia grupa przedstawicieli nowodębskiego samorządu.

Do partnerskiego miasta w Bretanii udali się: Andrzej Chejzdrał, przewodniczący Rady Miejskiej, Krzysztof Michałow, zastępca burmistrza, Ryszard Janczyk, radny, prezes Komitetu Miast Bliźniaczych Nowa Dęba – Fermoy-Ploemeur, Julian Zięba, dyrektor Samorządowego Ośrodka Sportu i Rekreacji, Wiesław Ordon, sekretarz gminy i Anna

Cebula – tłumacz jęz. francuskiego i angielskiego.

Grupa z Nowej Dęby dołączyła do mieszkańców miasta Fermoy z Irlandii, którzy w tym czasie gościli u francuskich przyjaciół. W czasie wizyty przedstawiciele nowodębskiego samorządu mieli możliwość zwiedzenia dawnej stolicy Bretanii – miasta Rennes, które posiada wiele za-

bytków, świadczących o bogatej historii tego regionu.

Brali udział również w konferencji „Integracja społeczna poprzez pracę”, w czasie której zapoznali się ze sposobem przeciwdziałania bezrobociu poprzez pracę na farmie, prowadzonej przez stowarzyszenie. Bezrobotni z okolicy mogą pracować przez 12 miesięcy przy hodowli warzyw, które następnie rozprawdane są wśród okolicznych mieszkańców. Za 20 godzin tygodniowej pracy otrzymują kwotę niewiele większą od zasiłku. Ale jak mówili ci ogrodnicy, praca jest dla nich ważniejsza, niż bezsensowne siedzenie w domu.

Nasza ekipa oglądała również ekomuzeum, które powstało na terenie dawnej doliny przemysłowej w Lochrist (nieдалеко Ploemeur). Powstała w XIX dolina przemysłowa skupiała huty, cegielnie, zakłady zbrojeniowe. W latach 60-tych, mimo dużego oporu społecznego, została zamknięta. Teren zaś wykorzystywany jest obecnie pod niewielkie zakłady usługowe. Idea takiego muzeum bardzo spodobała się nowodębianom i zaświtała im myśl podobnego wykorzystania starej kotłowni w Nowej Dębie.

Dla przedstawicieli naszego samorządu ważniejsze jednak były rozmowy zarówno z Francuzami, jak i Irlandczykami, na temat możliwości poszerzenia

współpracy. Francuzom złożona została oferta wysłania w tym roku wraz z badmintonistami grupy młodych piłkarzy. Oferta ta zostanie przedstawiona przez zaprzyjaźniony klub Amicale Laique de Ploemeur klubom sportowym z Ploemeur. Ponieważ termin może być dla Francuzów już dość późny, zaproponowano im, aby w przyszłym roku przysłali wraz z badmintonistami jakąś inną grupę, niekoniecznie sportową, co dawałoby szansę na poszerzenie współpracy z partnerskim miastem Ploemeur.

Bardzo pozytywnie na propozycję wymiany między mieszkańcami gmin Nowa Dęba i Fermoy zareagowali Irlandczycy. Są zainteresowani przysłaniem w przyszłym roku grupy swoich mieszkańców do Nowej Dęby. W takiej sytuacji już teraz nowodębskie stowarzyszenie Komitet Miast Bliźniaczych rozpocznie poszukiwanie rodzin, u których można by przyjąć Irlandczyków.

Wydaje się, że działania w sprawie wymiany trójstronnej pójdą w dobrym kierunku. Może nie od razu, bo jak powiedział mer Ploemeur Loic Le Meur, na takie kontakty, jakie są obecnie między Irlandczykami a Francuzami, potrzeba było blisko 20 lat współpracy.

WO



Na farmie dla bezrobotnych.

ODNAWIALNE ŹRÓDŁA ENERGII

19 lat temu całą Polskę sparaliżowała wiadomość o awarii elektrowni atomowej w Czernobylu. Refleksje i wnioski, jakie wówczas nasunęły się w obliczu zagrożenia spowodowały, że szereg osób zintensyfikowało prace nad alternatywnymi źródłami energii.

26 kwietnia w Samorządowym Ośrodku Kultury w Nowej Dębie odbyło się seminarium nt.: "Odnawialne źródła energii" pod patronatem Marszałka Województwa Podkarpackiego. Organizatorem spotkania był Burmistrz Miasta i Gminy Nowa Dęba oraz Prezes Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej sp. z o.o. w Nowej Dębie. Na spotkanie przybyli m.in.: Jolanta Myślińska z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, Władysław Szczęch, dyrektor Departamentu Rolnictwa i Środowiska, prelegenci, wystawcy i osoby zainteresowane. Wszystkich przybyłych w imieniu organizatorów powitał burmistrz Józef Czekalski.

Kierownik projektu z organizacji "Partnerstwo dla Środowiska" Ziemowit Pochitonow był prowadzącym seminarium, a zarazem pierwszym prelegentem. Przedstawił zgromadzonym podstawy teorii odnawialnych źródeł energii. Szczególną uwagę

zwrócił na źródła, które mają szansę być zastosowane w Polsce, np. kolektory słoneczne i biomasa. Szerzej omówiony temat sposobów pozyskiwania biomasy pozwolił zainteresowanym zapoznać się z tym zagadnieniem.

Profesor Waldemar Martyn z Instytutu Nauk Rolniczych z Zamościa skupił się na temacie "Uprawy wierzby i możliwości jej wykorzystania". Waldemar Martyn od długiego czasu zajmuje się uprawą wierzby energetycznej, która jest spośród wielu roślin nieżywnościowych najbardziej obiecującym źródłem energii. Spostrzeżenia z prowadzonych badań i cenne praktyczne wskazówki pozwoliły zweryfikować pewne mity dotyczące uprawy wierzby energetycznej. Otóż, jeżeli wierzba ma być produktywna, dająca konkretne plony, a nie uprawiana w celach ozdobnych, wymaga od plantatora pewnego nakładu pracy, mniej niż inne rośliny uprawne, ale niezbędne jest prawidłowe przygotowanie plantacji, dożywanie

upraw i zabiegi agrotechniczne. Wierzba energetyczna jest rośliną "plastyczną", która przystosowuje się do rodzaju gleby, lecz na glebach gorszej jakości uzyskane plony będą niższe.

Marek Jońca w swoim wystąpieniu przedstawił zagadnienia dotyczące opłacalności uprawy wierzby energetycznej. Zaprezentowane uwarunkowania finansowe opracowane zostały dla założenia plantacji wierzby na użytkach zielonych, czasowo wyłączonych z produkcji rolnej (odłogujących), o zróżnicowanych stosunkach wodnych oraz ubogiej glebie i zniszczonych właściwościach fizycznych, chemicznych i biologicznych. Dało to obraz co do wielkości zasobów finansowych, jakie potencjalny producent musi wyłożyć na założenie plantacji i jakie korzyści może osiągnąć w kolejnych latach uprawy.

Kolejny prelegent Karol Teliga przedstawił ofertę kotłów dla gospodarstw rolnych. Bardzo szczegółowo omówił zalety kotłów na bio-

minków na biomase, F.M.U. "TAJMEX" z Niska - kocioł na zrębki drewniane, a UMiG Miechów - kocioł na owies.

Po przerwie dyrektor Maria Stankiewicz ze Stowarzyszenia Gmin Polska Sieć "Energie Cites" zaprezentowała działalność stowarzyszenia, osiągnięcia oraz projekty, w których stowarzyszenie uczestniczyło.

Natomiast burmistrz Miechowa Włodzimierz Mielus zaprezentował konkretne przykłady wykorzystania energii odnawialnej w swojej gminie. Gmina Miechów od lat próbuje wdrożyć energie odnawialne w "systemie rozproszonym", tzn. za pomocą małych inwestycji, które mają za zadanie przekonać mieszkańców gminy do zastosowania tego typu energii. W ubiegłym roku w Gminie Miechów zainstalowano 50 kolektorów słonecznych w indywidualnych gospodarstwach domowych. Połowę kosztów każdej instalacji pokryto z funduszu SAPARD.

Na zakończenie seminarium Anna Jaskółta ze SGPS "Energie Cites" przedstawiła program RUSE, tj. "Rozwój obszarów zurbanizowanych w kierunku zrównoważonego wykorzystania energii". Od pierwszego maja 2004 r. Fundusze Strukturalne są dostępne w nowych krajach członkowskich UE. Dzięki ich wykorzystaniu możliwe staje się połączenie działań w zakresie zrównoważonej energii i rozwoju terenów miejskich przez integrowanie przedsięwzięć energetycznych z polityką regionalnego i miejskiego rozwoju z uwzględnieniem jej wpływu na środowisko naturalne.

Po wykładach wszyscy zainteresowani zwiedzili ekologiczną kotłownię opalaną zrębkami drewna dla Nowej Dęby, magazyn oraz plantacje wierzby energetycznej w okolicach miasta.

MARYLA SIUDEM



SUKCES W KONKURSIE EKOLOGICZNYM

8 kwietnia uczestniczyliśmy w XII Sesji popularno – naukowej z cyklu „Fizyka a Ekologia”, która odbyła się w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych nr 3 w Tarnobrzegu. Celem sesji było zachęcenie młodego pokolenia, aby dbało o środowisko ekologiczne i brało czynny udział w segregacji odpadów.

Sesja miała charakter konkursu polegającego na przygotowaniu i prezentacji tematu „Segregacja odpadów – czy warto to robić?”

Skorzystaliśmy z „oferty” i jak kilka innych szkół przygotowaliśmy prezentację, składającą się w znacznej mierze ze zdjęć i filmów opatrzonych na żywo naszym komentarzem. Zawartość prezentacji zawierała informacje, które udostępnił nam dyrektor PGKiM w Nowej Dębie Marian Lis, za co bardzo dziękujemy. Materiał został opracowany na przykładzie naszej gminy, laureatki nagrodzonej przez Ministra Środowiska tytułem „Lider Polskiej Ekologii 2004 r.”.

Spośród wielu przyczyn wybrania za przykład Gminy

Nowa Dęba w aspekcie ekologicznym należy podkreślić dwie: - jest to dobry przykład zmiany świadomości społecznej w zakresie konieczności dbania o środowisko naturalne człowieka, - promocja dobrych rozwiązań w dziedzinie ekologii.

Prace nad przygotowaniem prezentacji konkursowej, pod czujnym okiem Marii Mroczek, trwały około jednego tygodnia. „Stworzenie” prezentacji z pozoru było łatwe. Jednak w trakcie konstruowania materiałów ciągle nasuwały się nowe pytania i problemy. W miejsce już zapisanych informacji pojawiały się nowe. Ciągłe obawy: „czy zawarliśmy wszystko, co potrzebne?”, „czy można to zrobić inaczej?”, „czy przyjęta forma przekazu będzie zro-

zumiała?”, itp., powodowały, że powstawały coraz to nowe wersje naszej prezentacji. Dobrze, że nadszedł czas konkursu, a tym samym zakończenia przygotowań. Chociaż pewnie i dzisiaj „to i owo” zmienilibyśmy, zarówno w samej treści zebranych materiałów, jak i w sposobie samej prezentacji. Ale tak to już jest, fakt powstawania kolejnych wersji prezentacji pozwalał nam na doskonalenie treści i formy.

Pierwszym punktem Sesji był wykład wprowadzający w tematykę ekologii przygotowany przez organizatorów. Po zakończeniu dyskusji plenarnej poszczególni uczestnicy konkursu przedstawiali swoje prezentacje. Tak się złożyło, że my „występowaliśmy” jako pierwsi. Trzeba przyznać, że mieliśmy tremę, gdyż zupełnie nie wiedzieliśmy, co i jak ma przygotowane konkurencja. Odpowiedzią na nasze obawy i rozterki były wyniki konkursu – prezentacja przygotowana przez Jakuba Bala, Tomasza

Kosiorowskiego i Macieja Mirowskiego, uczniów klasy III b Gimnazjum nr 1 w Nowej Dębie, zajęła pierwsze miejsce. W kuluarach dotarły do nas informacje, że nie tylko materiały w swej treści był obszerny i uwzględniający różnorakie problemy związane z ekologią, ale i sama prezentacja w swej formie była „nowoczesna”, wykorzystywała komputerowe techniki audiowizualne, co z uwagi na poziom atrakcyjności prezentacji ma niebagatelne znaczenie. Można powiedzieć zatem, że nie tylko same treści, ale i formy przekazu decydują o skuteczności oddziaływania i dotarcia z informacją. Bardzo ucieszyliśmy się z tego wszystkiego, a najbardziej chyba z tego, że nasza praca nie poszła na marne. Zadowolenia nie ukrywała też nasza nauczycielka geografii, tu nasz opiekun konkursowy Maria Mroczek.

W nagrodę otrzymaliśmy pamiątkowe dyplomy oraz wielkie słowniki do języka angielskiego ufundowane przez Jacka Sadraukę, dyrektora Euro – Szkoły BIS w Tarnobrzegu.

MACIEJ MIROWSKI

DOTACJE DLA ORGANIZACJI POZARZĄDOWYCH

Poraż pierwszy organizacje pozarządowe musiały ubiegać się o środki z budżetu gminy poprzez konkurs na zadania określone w rocznym programie współpracy. Na konkurs w obszarze profilaktyki alkoholowej wpłynęły 24 wnioski. Komisja Opiniująca (składająca się z przedstawicieli burmistrza i organizacji pozarządowych) wyłoniła 18 projektów, który uzyskały akceptację burmistrza Józefa Czekalskiego.

Dotacje z budżetu gminy uzyskały następujące organizacje: Stowarzyszenie Nowodębski Klub Abstynenta otrzymał na działalność klubu abstynenta 5 000 zł; Społeczny Komitet Pomocy Szpitalowi Powiatowemu

w Nowej Dębie na Program psychoterapii dla współuzależnionych 5000 zł; Stowarzyszenie Katolicki Ruch Antynarkotyczny KARAN na Świetlicę socjoterapeutyczną 7000 zł; Stowarzyszenie WSPARCIE na Świetlicę środowiskową „Klub pod chodnikiem” 8000 zł; Stowarzyszenie Młodzieży Katolickiej Wolni od Uzależnień – Zaleszany na program „Działamy...działamy...działamy” – organizacja programów profilaktycznych poprzez ogłoszenie konkursów grantowych 5000 zł; Społeczny Komitet Pomocy Szpitalowi Powiatowemu w Nowej Dębie na Kampanię antynikotynową z Okazji Światowego Dnia Bez Papierosa

1500 zł; Stowarzyszenie na Rzecz Ekorozwoju i Promocji Wsi Jadachy na Imprezy kulturalno – sportowe 1500 zł; Klub Kyokushin Karate na Turnieje i pokazy karate 1500 zł; Nowodębskie Towarzystwo Społeczno – Kulturalne na Biegi uliczne 2000 zł; Koło PZW w Nowej Dębie na Wędkarski rok 2000 zł; Towarzystwo Wspierania Inicjatyw Sportowych i Turystycznych TWIST w Nowej Dębie na Cykl imprez sportowych dla dzieci i młodzieży 3000 zł; Caritas Diecezji Sandomierskiej, Oddział Jadachy na Organizację wypoczynku letniego dla dzieci i młodzieży (Mszana Dolna) 4200 zł; Caritas Diecezji Sandomierskiej, Oddział Chmielów na Kolonię letnią (Skordone) 5 300 zł; Parafia Rzymsko – Katolicka p.w. Matki Bożej Królowej Polski w Nowej Dębie na Wakacje z Bogiem bez uzależnień 6720

zł; Parafia Rzymsko – Katolicka p.w. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Tarnowskiej Woli na Wakacje z Bogiem – Bartkowa k. Gródka nad Dunajcem 1680 zł; Koło Przyjaciół Dzieci Niepełnosprawnych Ruchowo przy Zarządzie Miejsko – Gminnym TPD w Nowej Dębie na Turnus rehabilitacyjny w Głazie 4100 zł; Klub KYOKUSHIN Karate w Nowej Dębie na Wakacyjną integrację dzieci szkół podstawowych i gimnazjalnych 1000 zł; Samorządowy Ośrodek Kultury w Nowej Dębie na Wakacje 2005 - 2000 zł.

Należy jeszcze wyjaśnić, że Stowarzyszenie z Zaleszan środki uzyskane z naszej gminy podwoi i przeznaczy je na programy realizowane przez nasze organizacje i instytucje. O czym jeszcze poinformujemy.

KT

STRAŻACY MAJĄ NOWĄ STRAŻNICĘ

Mimo zmiennej pogody, każdy nowodębski strażak powie, że 12 to jeden z bardziej udanych dni maja. W tym dniu strażacy obchodzili „Dzień Strażaka” i uroczystość oficjalnego przekazania do użytku rozbudowanej strażnicy dla miejscowej Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej PSP. Uroczystość zaszczycili przedstawiciele władz, goście honorowi i sympatycy dzielnych strażaków, m.in. komendanci miejscy i powiatowi PSP województwa podkarpackiego, przedstawiciele władz samorządowych powiatu tarnobrzckiego, prezesi i komendanci zarządów oddziałów

gminnych i miejskich ZOSP RP oraz emerytowani funkcjonariusze pożarnictwa i PSP w przeszłości pełniący służbę w jednostce w Nowej Dębie.

Po poświęceniu obiektu przez kapelana KW PSP w Rzeszowie ks. kpt. Jana Krynickiego, symbolicznego przecięcia wstęgi w rozbudowanej strażnicy dokonali: poseł RP Władysław Stępień, wicewojewoda podkarpacki Stanisław Długosz, wicemarszałek województwa podkarpackiego Julian Ozimek, podkarpacki komendant wojewódzki PSP bryg. Kazimierz Gładysz, prezydent Tarnobrzega Jan Dziubiński,



Raport przed rozbudowaną strażnicą.

wicestarosta tarnobrzeczski Jerzy Sudoł, burmistrz Józef Czekalski oraz komendant miejski PSP w Tarnobrzegu mł. bryg. Jerzy Rajtar. W trakcie uroczystości wyróżniającym się w służbie strażakom KM PSP wręczone zostały odznaczenia państwowe, resortowe MSWiA i MON,

odznaczenia korporacyjne oraz nominacje na wyższe stopnie służbowe- oficerskie, aspiranckie i podoficerskie. Nowa strażnica, spełniająca standardy europejskie będzie natomiast godnym wizerunkiem nowodębskiej straży pożarnej.

MS

„MAŁA SZKÓŁKA” BĘDZIE ZAGOSPODAROWANA

Od kilku miesięcy trwał remont budynku przy ulicy M. Reja 3 w Nowej Dębie, który został przeprowadzony między innymi w celu przeniesienia siedziby Miejsko - Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Nowej Dębie z dotychczasowej siedziby przy ulicy Kościuszki 110. Zmiana ta niesie za sobą jeszcze inne pozytywne aspekty.

Przez kilka lat, z wielu przyczyn, budynek pozostawał

niewykorzystywany i niezagospodarowany. Plany co do jego

zagospodarowania ulegały co chwilę zmianie. Zły i pogarszający się stan techniczny budynku, w tym przede wszystkim pokrycia dachowego i obróbek blacharskich, brak odpowiedniego zabezpieczenia, brak gospodarza sprawiły, że ulegał on dewastacji, w dużej mierze ze strony

wandali, którzy w godzinach nocnych plądrowali budynek ze wszystkiego co dało się ukraść lub zniszczyć. Okazały budynek usytuowany w środku miasta popadał w ruinę.

Obecnie na I piętrze (powierzchnia ok. 233m²) mieścić się będzie siedziba Miejsko - Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Nowej Dębie, przeniesiona z budynku przy ulicy Kościuszki 110. Pozostała część budynku, tj. parter, pozostaje do zagospodarowania według potrzeb. Budynek zyska więc gospodarza, który zatroszczy się o niego i przyległy teren.

Dzięki koncepcji zagospodarowania budynku dokonano jego kompleksowego remontu, który obejmował między innymi: pokrycie da-

chu papą termozgrzewalną wraz z wymianą rynien i rur spadowych, remont instalacji elektrycznej, wodno-kanalizacyjnej, centralnego ogrzewania (wraz z wymianą grzejników), remont łazienek wraz z przystosowaniem jednej z nich (na parterze) dla potrzeb osób niepełnosprawnych, wymianę stolarki okiennej i stolarki wewnętrznej na I piętrze, wykonanie wewnętrznej instalacji telekomunikacyjnej i komputerowej, odnowienie i malowanie ścian i sufitów. W perspektywie, o ile znajdą się odpowiednie środki finansowe, należałoby odnowić elewację, która nada budynkowi estetyczny wygląd.

Prace związane z remontem pokrycia dachowego, instalacji elektrycznej i centralnego ogrzewania zostały zlecone firmom specjalistycznym, natomiast pozostała, większa część robót remontowo-adaptacyjnych, została wykonana w systemie gospodarczym przez grupę osób zatrudnionych w ramach prac interwencyjnych i robót publicznych, pod nadzorem pracowników urzędu. Od po-



Prace wykończeniowe.

czątku remontu, tj. od połowy grudnia 2004 r., do dnia dzisiejszego na remont i adaptację wydatkowano kwotę ok. 104 tys. zł.

Dzięki usytuowaniu budynku w centrum miasta podopieczni Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej będą mieli ułatwiony dostęp do usług świadczonych przez OPS. Zmniejszy się odległość do Ośrodka, która starszym i schorowanym osobom sprawiała wiele kłopotów. Wyremontowane, słoneczne pomieszczenia Ośrodka Pomocy Społecznej to dla pracowników poprawa warunków pracy, która ze względu na swoją specyfikę jest bardzo stresogenna.

W miejscu dotychczasowej siedziby M-G OPS przy ulicy Kościuszki 110 powstaną po remoncie lokale socjalne, przeznaczone dla osób, które znajdują się w trudnej sytuacji materialnej i mieszkaniowej, a jednocześnie zakwalifikowane są do przydziału lokalu przez komisję mieszkaniową. W obecnie bardzo trudnej sytuacji na rynku mieszkaniowym w Nowej Dębie pozyskanie kilku lokali socjalnych to duży krok w zaspokajaniu potrzeb mieszkaniowych.

MAREK POWRÓZEK

ZAWIADOMIENIE

Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Nowej Dębie uprzejmie informuje, że na przełomie lipca i sierpnia br. nastąpi zmiana siedziby Ośrodka z dotychczasowej przy ul. Kościuszki 110 na zlokalizowaną przy ul. M. Reja 3 (tzw. „mała szkoła”, pomiędzy Zespołem Szkół Nr 1 – Liceum, a Przedzkołem Nr 1). Numery telefonów pozostają bez zmian: 846 34 94, 846 34 93.

OPS

JAKOŚĆ I NOWOCZESNOŚĆ - KLUCZEM DO SUKCESU „DEZAMET” S.A.

Po pomyślnym zakończeniu procesu przewyciężenia skutków głębokiego kryzysu, jaki Spółka przeżywała w latach dziewięćdziesiątych, kiedy to groziło jej widmo upadłości, przyszedł czas na jej rozwój. Zakłady Metalowe „DEZAMET” Spółka Akcyjna, które w październiku 2003 roku zostały skonsolidowane i działają w Grupie BUMAR, mają jasno sprecyzowaną misję - „być znanym i znaczącym producentem nowoczesnej amunicji na potrzeby Wojska Polskiego i na eksport; działać w Grupie BUMAR w powiązaniu z innymi producentami z branży; umacniać rozwój produkcji cywilnej na rynkach krajowy i eksport”.

W sposób ciągły realizowany jest w Spółce proces dokapitalizowania, głównie poprzez celowe inwestycje, unowocześnianie parku maszynowego, stawianie na wykwalifikowaną kadrę i nowe metody organizacji produkcji oraz zdobywanie cennych certyfikatów gwarantujących wysoką jakość produkowanych wyrobów. Pierwszy taki certyfikat jakości Spółka zdobyła w 2000 roku - PN-ISO 9001, kolejny w 2001- AQAP 110 na zgodność z wymogami NATO i w 2002 certyfikat wewnętrznego systemu kontroli. Dzięki temu możliwe stało się osiągnięcie światowych standardów w zakresie jakości produkcji i uruchomienie zupełnie nowych wyrobów, w odniesieniu do produkcji zarówno wojskowej, jak i cywilnej. Wdrożenie nowych wyrobów i asortymentów w zakresie produkcji wojskowej (w tym amunicji inteligentnej) jest jednym z zasadniczych zadań, określonych w programie rozwoju Spółki na najbliższe lata.

Na początku 2004 roku rozpoczęto proces wdrażania Zintegrowanego Systemu Zarządzania. W efekcie przeprowadzonego w dniach 18 i 19 maja auditu certyfikującego przez Zakład Systemów Jakości i Zarządzania oraz Polskie Centrum Badań i Certyfikacji pozytywnie oceniającego działania w tym zakresie, w dniu 27 kwietnia br. przyznano „DEZAMET” S.A. certyfikat na ZINTEGROWANY SYSTEM ZARZĄDZANIA integrujący procedury w zakresie: zarządzania jakością, środowiskiem, bezpieczeństwem i higieną pracy, wewnętrznego systemu kontroli obrotu towarami i znaczeniu strategicznym oraz wymagań

NATO dotyczących zapewnienia jakości w projektowaniu, pracach rozwojowych i produkcji.

Wręczenia certyfikatu dokonali przybyli na tę uroczystość do „DEZAMET” S.A. sekretarz stanu – I zastępca Ministra Obrony Narodowej Janusz Zemke, któremu towarzyszyli generałowie WP, parlamentarzyści, przedstawiciele władz województwa, powiatu i gminy. Na uroczystość przybyli również przedstawiciele jednostek certyfikujących.

Wiceminister Zemke podczas spotkania z załogą stwierdził, że firma, która zdobywa ważne certyfikaty, inwestuje w nowe technologie i zapewnia produkcję wysokiej jakości ma dobrą przyszłość. Podkreślił, że sukces „Dezamet” tkwi również w umiejętności przewidywania przez jej kierownictwo potrzeb wojska na produkowane wyroby. Zachęcał, aby Spółka nadal z determinacją walczyła o rynki eksportowe i wspólnie ze Spółką dominującą BUMAREM poszukiwała nowych możliwości w tym zakresie. Wiceminister dodał, że „DEZAMET” S.A. może liczyć na dalsze zamówienia na wyroby wojskowe, szczegól-

nie, że Spółka systematycznie wprowadza do produkcji nowe bądź zmodernizowane rodzaje amunicji.

Prezes Spółki Stanisław Wójcik powiedział, że otrzymane certyfikaty świadczą nie tylko o wysokiej jakości produkowanych wyrobów, ale są również potwierdzeniem, że firma pracuje w odpowiednich warunkach i jest przyjazna środowisku naturalnemu, spełnia warunki BHP, które są zgodne ze światowymi wymogami. Certyfikaty z pewnością ułatwiają współpracę i poszukiwanie kontrahentów.

DEZAMET” S.A. mając długofalowe plany rozwoju i zamierzając konkurować z czołowymi producentami, z dużą konsekwencją odnawia asortyment i wdraża do produkcji całkowicie nowe wyroby. Tylko w bieżącym roku uruchomionych zostanie kilkanaście rodzajów nowych wyrobów wojskowych.

Wiceminister J. Zemke oraz wojewoda podkarpacki Jan Kurp wręczyli również wyróżniającym się pracownikom medale „Za zasługi dla obronności

cd na str. 20



Zarząd Spółki odbiera certyfikat od ministra J. Zemke.

PROGRAM OBCHODÓW
XXV-LECIA NSZZ

W NOWEJ DĘBIE

28 sierpnia

- Uroczysta Msza św. w kościele Podwyższenia Krzyża Św. - godz. 10.00
- Msza św. w kościele Matki Bożej Królowej Polski - godz. 12.00
- Otwarcie wystawy poświęconej Solidarności w SOK-u - godz. 11.45
- Akademia słowno-muzyczna w wykonaniu młodzieży szkół z Nowej Dęby oraz Orkiestry Dętej - godz. 12.00

3 września

- Biegi uliczne dzieci i młodzieży - godz. 10.00
- Mini-koszykówka dla młodzieży - godz. 12.00
- Zawody strzeleckie - godz. 15.00
- Festyn ludowy nad Zalewem - godz. 16.00

Zapraszamy wszystkich członków Związku, sympatyków oraz wszystkich mieszkańców miasta i gminy, a także gmin sąsiednich.

KOMITET OBCHODÓW

cd. ze str. 19

kraju” przyznane przez Ministra Obrony Narodowej w uznaniu zasług w działaniu rozwoju i umacniania obronności kraju. Srebrne medale otrzymali: Bolesław Pieróg i Wojciech Wilk, a brązowe: Jerzy Bystrzyk, Elżbieta Chmielowiec, Teresa Chmielowiec, Julian Piekarski, Jerzy Rzeszutek, Marzena Samisz, Krzysztof Serafin, Krzysztof Twardowski.

Prezes Spółki - Stanisław Wójcik - za swoją wieloletnią pracę na rzecz obronności kraju decyzją Prezydenta RP odznaczony został Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

MARIAN PIECHOTA

Szef Biura Obsługi Spółki

Fot. Rajmund Ponikowski

MOJE WSPOMNIENIA
WOJENNE (CZ.II)

Jednakże rozpoczęły się aresztowania i zsyłki do obozów koncentracyjnych. Represje dotknęły wielu moich krewnych, w tym wujków Jana Mazura i Władysława Bryłę zesłanych do KL Auschwitz, którym na szczęście udało się przeżyć. Ustanowiono godzinę policyjną, wprowadzono niemieckie prawo, marki oraz kartki żywnościowe i ubraniowe dla Polaków. Jako uczeń, nie mający 16 lat, pracowałem na trzy zmiany po 8 godzin, ale po zniszczeniu noża tokarskiego oraz za kradzież 100 gram oleju lnianego, skierowano mnie do wydzielonego i zamkniętego wydziału Traktory, nadzorowanego przez śląskich strażników, gdzie pracowałem po 12 godzin na dwie zmiany, również w soboty i dwie niedziele w miesiącu, przy wynagrodzeniu 5-10 marek miesięcznie, czyli tyle, by wykupić kartki żywnościowe i odzieżowe.

W fabryce pracowałem z młodzieżą z Generalnej Guberni, zatrudnioną na wydziale produkcji pocisków do moździerzy. Przy tej produkcji po 1941 r. zatrudniano, na najbardziej trujących stanowiskach, jeńców sowieckich, których Niemcy traktowali gorzej niż zwierzęta. Staraliśmy się im nieraz pomagać, podając odrobinę żywności, surowe ziemniaki, które były dla nich przedłużeniem życia. Ciężka praca przy malowaniu skorup pocisków farbą i minią dziesiątkowała także młode dziewczęta z GG, które przy marnym wyżywieniu i zakwaterowaniu w zimnych barakach, często zapadały na gruźlicę i ginęły z wycieńczenia.

W takich to warunkach, mimo wszystkich trudności i poniżenia, młodzież nie poddawała się okupantowi i rwała się do jakiegokolwiek czynu, do walki i odwetu na hitlerowskich draniach. 16 lat to wiek, kiedy było nam wtedy wszystko jedno, w jakiej organizacji będziemy działać. Osobiście miałem okupantom za co zapłacić: za obelgi i poniżenia, za wyrzucenie rodziny z domu

i zmuszenie jej do przymusowej pracy, za wywózki krewnych do obozów koncentracyjnych. Dlatego chętnie zgodziłem się, gdy wuj Władysław, u którego mieszkałem, a który należał do grupy „Twardego” w ZWZ-AK, zaproponował mi nocny nasłuch BBC i robienie tłumaczeń z angielskiego, który nieco poznałem w szkole. Przysięgę złożyłem w obecności wujka i wybrałem pseudonim „Zenek”, czasami używałem również pseudo „Zbych”. Zadanie nie było takie proste, wbrew pozorom. Nasłuch odbywał się nieraz i dwa razy w nocy, a rano do pracy na 12 godzin.

Latem 1941 zaproponowano mi w mieszkaniu rodziców przetłumaczenie listu angielskiego jeńca wojennego Toma, a później Harolda, który pracował razem z ojcem. Wynikało z nich, że potrzebują pomocy w dostarczeniu im map, rozkładów jazdy, kompasów, cywilnej odzieży. W zamian chcieli dostarczyć papierosów, czekolady, a nawet biżuterii. Wyraziłem zgodę na zorganizowanie pomocy, a nawet zacząłem się na gwałt uczyć angielskiego, aby chociaż potocznie się z nimi porozumieć. Tak zaczęła się moja konspiracyjna działalność na rzecz aliantów, którą rozszerzyłem o moich kilku kolegów (m.in. należał do nich już nie żyjący Bronek Kułach). Wspomniani angielscy jeńcy wojenni byli przetrzymywani w obozie w Świętochłowicach. Mój kontakt z nimi odbywał się przez mojego ojca i nigdy ich nie spotkałem.

Natomiast szersze kontakty miałem z jeńcami angielskimi osadzonymi w obozie w Monowicach-Dworach (spod których było widać kominy krematoryjne Auschwitz). Oprócz zorganizowanych przesyłek i grypsów przyjeżdżałem trzykrotnie do Monowic, w tym raz nawet z nieświadomą niczego Zosią Rokówną oraz z Jankiem Lipą i ze wspomnianym Bronkiem Kułachem. Moje wyjazdy do Mono-

wic w lecie 1943 roku miały dać szansę poznania nas przez Victora i Aleksa, którzy przygotowywali się do ucieczki z obozu. Rozpoznanie mnie przez Anglików było potwierdzone w grypsie.

Bronek zorganizował ucieczkę jesienią 1943 r. Moim zadaniem było wykupić bilet do Mysłowic, dokąd miałem eskortować uciekinierów, skąd miał ich ktoś przejąć i przeprowadzić przez Czechy. Mimo nasilonej kontroli we wrześniową niedzielę pojechałem do Monowic i w godzinach popołudniowych wręczyłem bilety Anglikom. Zamiast Aleksa był jakiś inny rudy jeniec. Po pewnym momencie zaczął się ruch na dworcu i zablokowano wszystkie wyjścia. Zaczęto sprawdzać wszystkim dokumenty i bilety, a po chwili policja kolejowa wyprowadziła z dworca angielskich jeńców i odwiozła do obozu. Były to bardzo dramatyczne dla mnie momenty, pojawiła się obawa o wyspę. Jak się później okazało, zamiast choro-ego Aleksa, włączono do grupy uciekinierów owego rudego Anglika. Jego to rozpoznał niemiecki majster, który spowodował zatrzymanie obydwu jeńców. Udało się im jednak wyłgać, że chcieli się spotkać z francuskimi znajomymi. Nie obeszło się jednak bez karceru i zmiany obozu dla jednego.

Druga ucieczka, już bez mojego udziału, zakończyła się wyspą w Szczecinie, przez który Anglicy próbowali przedostać się do Szwecji. To był mój ostatni bezpośredni udział w działaniach. Nie mniej jednak, aż do likwidacji obozów w 1944 r. przerzucaliśmy na ich teren wszelkie potrzebne materiały. Prowadząc tę działalność nie myślałem o wypadkach czy wyspach, a przecież za kontakt z jeńcami wojennymi groził w najlepszym razie obóz koncentracyjny. Na szczęście nie zawiodła mnie moja szczęśliwa gwiazda i przeżyłem okrutne czasy II wojny światowej.

ZYGMENT MAZUR

NOWA MATURA I CO DALEJ...?

- rozmowa z dyrektorką Elżbietą Kozłowską z Zespołu Szkół nr 1 w Nowej Dębce

Nasze Sprawy: Pani dyrektorko proszę przybliżyć naszym Czytelnikom różnice pomiędzy nową a starą maturą.

Elżbieta Kozłowska: Różnic pomiędzy starą a nową maturą jest tak wiele, że nie sposób w kilku zdaniach o tym mówić. Wymienię kilka z nich. Egzamin dojrzałości, czyli stara matura zaczynał się ok. 10 maja i trwał do 15 czerwca. W naszej szkole zwykle kończył się ok. 28 maja, biorąc pod uwagę liczbę maturzystów. Obecnie znacznie wydłużył się zakres czasowy nowego egzaminu, myślę, że na niekorzyść maturzystów. Natomiast zaletą nowej matury jest to, że rozumienie tekstu stało się ważniejsze, niż pamięciowe wkuwanie. Ta matura chyba przekonała także wszystkich zdających, że nie opłaca się ściągac

NS: Jakie były odczucia uczniów po zakończeniu egzaminu dojrzałości w nowej formule? To był wymagający egzamin?

EK: Odczucia uczniów były różne. Jedni uważali, że był łatwiejszy niż dawniej, inni byli przeciwnego zdania. Z pewnością był to wymagający egzamin.

NS: Który z przedmiotów maturalnych sprawiał im największą trudność?

EK: Trudno jednoznacznie na to pytanie odpowiedzieć. Dla jednych tym przedmiotem była matematyka, inni twierdzą, że wiedza o społeczeństwie.

NS: Jak ocenia Pani proces przygotowania uczniów do nowej matury?

EK: Powiem tak: nauczy-

ciele bardzo poważnie traktowali proces przygotowania uczniów do nowej matury, nie zawsze rozumieli to niektórzy uczniowie, bez powodu nie uczestniczący w dodatkowych zajęciach pozalekcyjnych. Moim zdaniem dwa i pół roku nauki w szkole średniej nie daje możliwości ugruntowania posiadanej wiedzy. Poza tym uczeń zbyt krótko przebywa w szkole średniej, nie czuje się mocno związany z kolegami i nauczycielami. Należy także wspomnieć o okrojonej ilości godzin przedmiotów maturalnych w 3-letnim cyklu nauczania.

NS: Czy szkoła nie miała problemów technicznych z przeprowadzeniem egzaminu dojrzałości?

EK: Nie mieliśmy problemów technicznych z przeprowadzeniem egzaminu maturalnego. Nie było problemów z powołaniem zespołów nadzorują-

cych przebieg egzaminu dzięki uprzejmości i zrozumieniu Zbigniewa Wolłowicza - dyrektora Gimnazjum Nr 1 i Marii Napieracz - dyrektora Gimnazjum Nr 2 oraz nauczycieli gimnazjów, za co wszystkim serdecznie dziękuję.

NS: Jakie wnioski płyną dla uczniów, nauczycieli i dyrekcji szkoły z tegorocznej matury w perspektywie kolejnych egzaminów dojrzałości?

EK: Myślę, że tegoroczna matura wykaże wiele niedociągnięć, które będą stopniowo eliminowane. Moim zdaniem najważniejsze jest to, by władze oświatowe miały więcej zaufania do nauczycieli - egzaminatorów, którzy mogliby w swojej szkole o wiele wcześniej zakończyć proces poprawiania prac pisemnych, a tym samym zaoszczędzić nerwowej atmosfery oczekiwania na wyniki maturzystom i ich rodzicom, a także nauczycielom.

NS: Dziękuję za rozmowę.

PORADNIA LECZENIA BÓLU

Od początku bieżącego roku w ramach SPZ ZOZ w Nowej Dębce działa Poradnia Leczenia Bólu. Poradnia mieści się przy ul. M.C. Skłodowskiej i czynna jest 3 razy w tygodniu (poniedziałek, środa, piątek) w godz. 12.30 – 14.30. Przyjmują w niej lekarze anestezjolog, którzy zwalczaniem bólu zajmują się na co dzień podczas pracy w szpitalu. Poradnia służy pomocą wszystkim pacjentom,

którzy cierpią z powodu bólu przewlekłego, niezależnie od jego przyczyny.

Lekarze anestezjologzy prowadzą głównie objawowe leczenie bólu, skupiając się przede wszystkim na łagodzeniu dolegliwości poprzez optymalne kojarzenie leków przeciwbólowych i wspomagających. Ponieważ ból przewlekły obecnie traktowany jest tak, jak inne choroby chroniczne (np. nadciśnienie tętnicze, cukrzyca), podejście do jego leczenia jest takie, aby zminimalizować dyskomfort pacjenta z w i ą z a n y z terapią i w miarę możliwości uniknąć objawów ubocznych lub je znacząco ograniczyć.

Takie podejście skutkuje zalecaniem terapii głównie drogą doustną ewentualnie przezskórną (transdermalną). Dzięki temu pacjent przewlekle chory nie jest narażony na dodatkowy ból i stres powodowany np. iniekcjami czy blokadami. Udowodniono, że u ok. 80% pacjentów z bólem przewlekłym taka nieinwazyjna terapia jest skuteczna. Niestety ok. 20% pacjentów nie reaguje dostatecznie na leczenie doustne czy też przezskórne.

W takiej sytuacji konieczne jest zastosowanie metod inwazyjnych. Na miejscu w Poradni możliwe jest wykonanie drobnych blokad diagnostycznych – prognostycznych i leczniczych (np. blokady stawów, nerwów międzyżebrowych).

W razie konieczności wykonania większych zabiegów jak np. neurolizy splotów i pni nerwowych, pacjenci mogą uzyskać skierowanie do wyspecjalizowanych ośrodków dysponu-

jących odpowiednim zapleczem diagnostycznym – terapeutycznym (np. Zakład Badania i Leczenia Bólu w Szpitalu Uniwersyteckim w Krakowie czy też Poradnia Leczenia Bólu w Centrum Onkologii w Warszawie).

Zdarza się również, że do Poradni Leczenia Bólu trafiają pacjenci cierpiący z powodu bólu o nieustalonej przyczynie. Lekarze przyjmujący w Poradni mają możliwość skierowania takich chorych na badania specjalistyczne takie jak tomografia komputerowa, rezonans magnetyczny czy dodatkowe szczegółowe testy laboratoryjne. W razie potrzeby pacjenci kierowani są również do innych poradni specjalistycznych na konsultacje i niezbędne leczenie.

Aby być przyjętym w Poradni Leczenia Bólu należy posiadać skierowanie od lekarza rodzinnego albo od innego lekarza specjalisty. W razie trudności z uzyskaniem skierowania możliwe jest jego wystawienie przez lekarza ambulatorium Izby Przyjęć w szpitalu.

SPZZOZ



Poradnia leczenia bólu.

INFORMACJA O ŚWIADCZENIACH RODZINNYCH ORAZ O ZALICZCE ALIMENTACYJNEJ

Od 1 września 2005r. Urząd Miasta i Gminy będzie przyznawał i wypłacał świadczenia rodzinne:

- 1) osobom, którym wypłacał od 1 maja 2004r.,
- 2) pracownikom zakładów pracy zatrudniającym w dniu 31 lipca 2005r. mniej niż 20 pracowników,
- 3) wszystkim osobom ubiegającym się od września o dodatek do zasiłku rodzinnego z tytułu podjęcia nauki poza miejscem zamieszkania i o dodatek z tytułu wychowywania dziecka w rodzinie wielodzietnej - tj. na trzecie i następne dzieci uprawnione do zasiłku rodzinnego (zakłady pracy nie są uprawnione do wypłaty tych dodatków),
- 4) osobom, które do tej pory otrzymywały świadczenia rodzinne i zasiłki pielęgnacyjne w Zakładach Ubezpie-

czeń Społecznych i w Kasach Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego

UWAGA - Zasiłek rodzinny nie przysługuje osobie samotnie wychowującej dziecko, jeżeli nie zostało zasądzone świadczenie alimentacyjne na rzecz dziecka od drugiego z rodziców dziecka.

Wyjątek stanowią sytuacje, gdy osobie samotnie wychowującej dziecko nie zasądzone świadczenia alimentacyjnego ponieważ: drugi z rodziców nie żyje, ojciec dziecka jest nieznany lub powództwo o ustalenie świadczenia alimentacyjnego od drugiego z rodziców zostało oddalone.

Zasiłek rodzinny z dodatkami przysługuje, jeżeli dochód netto z roku 2004, w przeliczeniu na osobę, nie przekracza kwoty 504 zł, a w przypadku, gdy członkiem rodziny jest dziecko niepełnosprawne - kwoty 583 zł.

Do ustalenia dochodu rodziny niezbędnym doku-

mentem jest zaświadczenie z urzędu skarbowego o dochodach za 2004r.

Wnioski o ustalenie prawa do świadczeń rodzinnych na nowy okres zasiłkowy od 1 września 2005r. do 31 sierpnia 2006r. wydawane będą od 11 lipca 2005r. w Urzędzie Miasta i Gminy w Nowa Dęba, ul. Rzeszowska 3, w Kancelarii Ogólnej pok. 102 na I piętrze oraz w pok. 209 na II piętrze.

ZALICZKA ALIMENTACYJNA przysługuje od 1 września 2005r. osobie samotnie wychowującej dziecko gdy:

- 1) ma zasądzone alimenty na dzieci
- 2) osoba zobowiązana do alimentacji nie wywiązuje się z tego obowiązku
- 3) prowadzona przez komornika egzekucja zasądzonych alimentów jest bezskuteczna

Egzekucja jest bezskuteczna, gdy nie zostanie wy-

egzekwowana cała należność zasądzonych alimentów.

Osoba pozostająca w związku małżeńskim może przez okres jednego roku pobierać zaliczkę alimentacyjną, jeżeli złożyła pozew do sądu o rozwód lub separację.

Zaliczka alimentacyjna przysługuje do ukończenia przez dziecko 18 lat, a jeśli się uczy w szkole lub w szkole wyższej do ukończenia 24 roku życia.

Zaliczka alimentacyjna przysługuje, gdy dochód netto w rodzinie nie przekracza kwoty 583 zł na osobę. Zaliczka alimentacyjna nie jest dodatkiem do zasiłku rodzinnego.

Wnioski o zaliczkę alimentacyjną wydawane będą od 11 lipca 2005r. w Urzędzie Miasta i Gminy Nowa Dęba, ul. Rzeszowska 3 w Kancelarii Ogólnej pok. 102 na I piętrze oraz w pok. 209 na II piętrze.

Wnioski o zaliczkę alimentacyjną składa się u komornika prowadzącego postępowanie egzekucyjne.

(-) **Józef Czekalski**

**Burmistrz Miasta
i Gminy Nowa Dęba**

ZNAKI BOŻEGO DZIAŁANIA

Gdy to usłyszałem zrobiłem momentalnie w tył zwrot i poszedłem prosto do jeszcze otwartej bramy. Usłyszałem wewnętrzny głos, który mi mówił, żeby uciekać stąd. Przez bramę przeszedłem szybkim krokiem i dalej szosą do miasta. Dopiero po chwili oglądnałem się i stwierdziłem, że nikt nie poszedł w moje ślady. To mnie zastanowiło,

czy ja robię dobrze – przecież polecenia Sowietów słyszało wielu oficerów, a jednak nikt poza mną nie wyszedł. Wnoszę z tego, że bezsprzecznie ostrzegł mnie mój Anioł Stróż i ja tego głosu wewnętrznego posłuchałem.

Kiedy na początku 2005 r. otrzymałem pismo z Fundacji Golgoty Wschodu Prąta Peszkowskiego, okazało

się, że o tym zgrupowaniu w Łucku nikt inny nie zgłosił informacji. Jestem więc chyba jedynym żyjącym świadkiem sceny werbowania polskich oficerów w koszarach w Łucku, z których nikt nie przeżył.

Nasuwa się więc pytanie, czy ja byłem taki mądry, by w ostatnim momencie wycofać się z tego zgrupowania

– na pewno nie. Tam byli prawnicy, sędziowie, większość po studiach wyższych, powołana z rezerwy. Wierzę, że ten mój zbawienny krok był następstwem codziennego odmawiania różańca św. przez moją matkę wraz z młodszym pięciorgiem mego rodzeństwa, w intencji mojego powrotu z wojny. I powróciłem.

**KAZIMIERZ BOGACZ
„BŁAWAT”**

**NASZE
SPRAWY**



**Pismo Samorządu
Miasta i Gminy Nowa Dęba**

Nasze Sprawy: Pismo Samorządu Miasta i Gminy Nowa Dęba. Wydawca: Prywatna Agencja Informacji Regionalnej „Myjakpress”, Sandomierz, ul. L. Czarnego 22. Adres Redakcji: 39-460 Nowa Dęba, ul. Rzeszowska 3 – UMiG, tel. 8462671, w.202. Redaktor naczelny: Wiesław Ordon. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania materiałów. Skład i druk: Abakus s.c. 36-100 Kolbuszowa, ul. J. Wiktora 21, tel. 017/ 2270 230.

KRONIKA WYDARZEŃ

KWIECIEŃ

- 2 – Zmarł papież Jan Paweł II.
- 13 – Do Cyganów przyjechał attache kulturalny przy ambasadzie USA w Polsce Patrick Lahey, na zaproszenie Towarzystwa Wspierania Inicjatyw Społecznych „Inicjatywa”.
- 14 – XXXVII sesja Rady Miejskiej
- 16 – Zebranie osiedlowe w Porębach Dębskich.
- 17 – Zebranie osiedlowe w Dębnie.
- 20 – Podpisany został akt sprzedaży „Belwederu” w Chmielowie.
- 21 – Z inicjatywy SPZZOZ odbyła się w SOK-u akademia z okazji Światowego Dnia Zdrowia.
- 25 – Podpisany został akt notarialny na przekazanie gruntów pod rozbudowę aresztu śledczego w Chmielowie.
- 26 – W Samorządowym Ośrodku Kultury odbyło się seminarium „Odnawialne

źródła energii”, któremu patronował Marszałek Województwa Podkarpackiego.

- 27 – W Nowej Dębie – w ZM DEZAMET S.A. i na poligonie przebywał wice-minister obrony narodowej Janusz Zemke, który wręczył Stanisławowi Wójcikowi (prezesowi DEZAMETU) Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski.

- 28 – XXXVIII sesja rady Miejskiej

MAJ

- 2 – Uroczysta akademia w przeddzień 214 rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja.
- 6 – „Dni otwartych koszar” w Ośrodku Szkolenia Poligonowego Wojsk Lądowych w Nowej Dębie w 60-rocznicę zakończenia II wojny światowej.
- 10 – Uroczystość nadania imienia hrabiego Stanisława Tarnowskiego Szkole

Podstawowej w Tarnowskiej Woli.

- 12 – Podsumowanie w SOK-u konkursu „Świat w kolorach tęczy”.
- 12 – W Jednostce Ratowniczo-Gaśniczej PSP w Nowej Dębie oddano uroczystie do użytku strażnicę.
- 13 – Z wizytą w naszej gminie gościli samorządowcy z Ukrainy.
- 14 – „Po drugiej stronie obrazu...” to tytuł wystawy fotograficznej Bractwa Rycerskiego Miasta Nowa Dęba, której wernisaż odbył się w Hotelu „Szypowski”.
- 18 – 10 rocznica nadania Szkole Podstawowej w Cyganach imienia Jana Pawła II.
- 18 – Uroczysta sesja Rady Miejskiej w hołdzie Janowi Pawłowi II i w 15 rocznicę powstania samorządu gminnego.
- 29 – Zebranie wiejskie w Tarnowskiej Woli.

CZERWIEC

- 2-5 – Dni Nowej Dęby.
- 2 – Uroczystość nadania imienia św. Maksymiliana Marii Kolbego Gimnazjum nr 2 w Nowej Dębie
- 2 – XL sesja Rady Miejskiej.
- 8 – 120. rocznicę nauczania, 100-lecie szkoły, rocznicę nadania imienia Świętej Jadwigi Królowej Szkole Podstawowej w Alfredówce obchodziła społeczność tej miejscowości.
- 10 – Pokazy dla gości w ramach ćwiczeń „EUFRAT V” 2 Korpusu Zmechanizowanego z Krakowa na poligonie w Nowej Dębie.
- 17 – Zawody karate szkół podstawowych zorganizował w SOK-u Klub Kyukoshin Karate.
- 18 – 50-lecie Przedszkola Nr 1.
- 22 – XLI sesja Rady Miejskiej.
- 22 – Otwarcie ścieżki rowerowej Nowa Dęba – Rozalin (w lasach Leśnictwa Rozalin).
- 24 – Koniec roku szkolnego.



POŻYCZKI GOTÓWKOWE

EXPRES W 24 GODZINY !

10 LAT
SKOK
PRZY DEZAMET S.A.

Minimum formalności i szybka realizacja

848 12 18



KORZYSTNE LOKOWANIE OSZCZĘDNOŚCI

- Lokaty terminowe i specjalne
- Rachunki ROR i IKS

ATRAKCYJNE POŻYCZKI I KREDYTY

- Pożyczki 3 -12 miesięcy oprocentowane 0%
- Kredyty na zakup lub remont mieszkania
- Kredyty konsolidacyjne - na spłatę pożyczek w innych bankach

POŻYCZKI MOŻLIWE BEZ PORĘCZYCIELI !

SKOK przy "DEZAMET" S.A.
ul. Szypowskiego 1 7.00 - 15.00

PUNKT KASOWY
Al. Zwycięstwa 2 11.00 - 16.00

39-460 Nowa Dęba

DNI NOWEJ DĘBY 2005

cd. ze str. 12

Po zaciętej walce II miejsce zdobyła drużyna Taraszków, która odpoczywać będzie w bieszczadzkiej miejscowości Przysłop. III miejsce i równie ciekawe nagrody otrzymała rodzina Gurdaków. Na kolejnych miejscach znalazły się rodziny Państwa: Tomczyków, Bubrowskich, Dulów, Cetnarów i Hodorów.

Nie nudziła się także publiczność, dla której w przerwach przewidziane były konkurencje - niespodzianki. Panowie rozciągali sprężynę, panie układały puzzle z podobizną znanego polskiego aktora, dzieciaki składały czapki z gazet na czas.

Mocnym zakończeniem soboty były koncerty zespołu „Kofi rock”, „NIE-BO” i Liama McMurray’a. Zgromadziły do późnych godzin nocnych wielu fanów mocniejszych rytmów.

Ostatni dzień obchodów Dni Nowej Dęby rozpoczął III Nowodębski Turniej Koszykówki Ulicznej „Streetball 2005”. Zmagania koszykarzy odbyły się przy bardzo sprzyjającej,



była bardziej zacięta, drużyny walczyły w dwóch grupach, również w systemie „każdy z każdym”. Wśród najlepszych w swoich grupach znalazły się drużyny 2,4,7 oraz OBOJĘTNE i to one walczyły w finale. Drużyna 2,4,7 wykazała się mocniejszymi nerwami i po pięknej walce została mistrzem w kategorii open. W skład zwycięskiej drużyny wchodził: Damian Kułaga, Kacper Puzio, Robert Cetnar, Adam Mazur. Na III miejscu znalazła się drużyna GLUSIE.

„Mieć jak rzeka swoje źródło” to już tradycyjny punkt obchodów Dni Nowej Dęby. V Przegląd Zespołów Folklorystycznych ma od lat grupę swoich fanów. Programy artystyczne zaprezentowały zespoły folklorystyczne z gminy Nowa Dęba: Zespół Pieśni i Tańca „Dębianie”, Zespół Śpiewaczy „Cyganianki” z Cygan, Zespół Śpiewaczy „Bielowianie” z Rozalina. Wystąpili również goście: Zespół Ludowy „Bogucanie” z Bogucic, Kapela „Raniżowanie” z Raniżowa, Dziecięcy Zespół Taneczny „Staniszewiacy” ze Staniszewskiego, Zespół Śpiewaczy „Kamieniacy” z Kamienia, Kapela Ludowa „Górniacy” z Kolbuszowej Górnej, Zespół Śpiewaczy „Wolanie” z Woli Małej, Zespół Śpiewaczy „Jeżowanie” z Jeżowego i młodzieżowy zespół folklorystyczny „Bandoska” z Rzeszowa. „Bandoska” z miejsca podbiła serca nowodębian swoimi prezentacjami ludowych tańców polskich, ukraińskich, słowackich czy miejskich.

W przerwach między kolejnymi występami po raz pierwszy w szranki stanęli sołtysi i przewodniczący osiedli w turnieju o tytuł „Sołtysa roku”. 7 zawodników wykazywało się nie tylko wiedzą o swoich sołectwach, gminie i kulturze lasowiackiej, ale i zdolnościami w tańcu i śpiewie. Pierwszym „Sołtysiem roku” został Ryszard Samojeden, sołtys z Cygan.

Ostatni dzień obchodów Dni Nowej Dęby zakończył z werwą zespół szantowy „Yank Shippers”, prezentując szereg utworów śpiewanych przez brat wodną.

MARYLA SIUDEM, KATARZYNA TYCZKA, MAREK POWRÓZEK



słonecznej pogodzie, na boisku asfaltowym na terenie ogródka „Koziołek Matołek”. W tym roku do rywalizacji zgłosiło się łącznie 13 drużyn (4 drużyny w grupie gimnazjalnej i 9 drużyn w grupie open), w sumie 50 zawodników. W grupie szkół gimnazjalnych w rywalizacji „każdy z każdym” najlepsi okazali się zawodnicy z drużyny PLASTUSIE w składzie: Piotr Adamczyk, Michał Żmuda, Jan Jęczmyk, Maciej Pawlik, II miejsce zajęła drużyna PELIKANY, natomiast III miejsce przypadło drużynie LEOSIE. W kategorii open rywalizacja



SPONSORZY Dni Nowej Dęby 2005: Zakłady Metalowe Dezamet, Sanfarm, Zakłady Chemiczne Siarkopol, Tarnobrzeg, Fenix Metals Tarnobrzeg, P.W. Karabela, Przedsiębiorstwo Usługowo – Transportowe „Marek Travel”, Zakład Produkcji Wody, Hotel Szypowski, Restauracja Dębianska, PSS Spółem, GS „Sch”, Gam Bit, Tarnobrzeg, B. Lombara, Cukiernia, Pizzeria Nova, Sklep obuwniczy „Sandra”, Salon Meblowy TAMAR, P.P.H.U. TOMAR, P.P.H.U. Poltap, Kwiaciarnia „Gerbera”, Spółdzielnia Inwalidów „Zjednoczenie”, DEZAL PLUS, Sklep Spożywczo-Przemysłowy „U Kopcia”, Firma Handlowa Edward Placek, Usługi Foto Dariusz Rębisz, Pasmateria, Kompania Piwowarska, przedstawiciel Rafał Bednarski.